Nr. 79. Środa, 7 Kwietnia 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister prezydent, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował wicesekretarza w Ministerstwie wyznań i oświecenia, Fryderyka barona Schweickhardta, i pełniącego funkcye w Ministerstwie spraw wewnętrznych komisarza powiatowego, Stanisława hrabiego Pinińskiego, wicesekretarzami ministeryalnymi w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował:

Radcami sądu krajowego, sędziego powiatowego w Oświęcimie Jana Okuniewskiego dla Tarnowa, sekretarza rady przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu Juliana Tałasiewicza dla Wadowic; sędziego powiatowego w Limanowej Apolinarego Bryszkowskiego dla Tarnowa; dalej dla sądu powiatowego rozpoczynającego czynność z d. 1 maja w Żabnie, zamianował sędzią pow. adjunkta sądowego w Krakowie dr. Teofila Warchałowskiego, adjunktem sądu powiatowego auskultanta Łukasza Góralskiego, przeniósł zaś radcę sądu krajowego Ludwika Krzeczowskiego w Wadowicach do Krakowa, a adjunkta sądu powiatowego Stanisława Grzybowskiego w Dąbrowej do Wieliczki.

Rada szkolna krajowa postanowiła książkę pod tytułem „Krótki opis geograficzny austro-węgierskiej Monarchii z szczególnem uwzględnieniem królestwa Galicyi i W. Ks. Krakowskiego do użytku szkół średnich. Napisał dr. Izydor Szaraniewicz. Wydanie trzecie. We Lwowie. Nakładem autora 1886" zaliczyć w poczet książek, dozwolonych do użytku szkolnego w klasach niższych, a tymczasowe także w klasach wyższych szkół średnich, w których traktuje się geografię i statystykę Monarchii austro-węgierskiej, tudzież zalecić jako podręcznik dla nauczycieli szkół wydziałowych.

Cena egzemplarza wynosi 1 zł. w. a.
Lwów, dnia 21 marca 1886.

Od dnia 17go do 26go marca b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Swierzb u koni: w Berdykanie (pow jaworowski), w Hnilczu (pow. podhajecki) w Wołczkowcach (pow. złoczowski) i w Bereźnicy królewskiej (powiat żydaczowski).

Nosaciznę u koni: w Niedarach (pow. bocheński) i w Kadobnej (pow. kałuszki).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Otręt u koni: w Kurowicach (pow. przemyślański).

Swierzb u koni: w Łące (pow. samborski) i w Rożyskach (pow. skałacki).

Nosacizna u koni: w Mogilanach (pow. wielicki).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 26 marca 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 kwietnia

We Francyi stanęło na porządku dziennym ponownie kilka spraw, które zniewalają do zastanowienia się, czy przy dzisiejszem ugrupowaniu większości republikańskiej w parlamencie, jest możliwy jakikolwiek gabinet, któryby jednocześnie wyrzekł się wszelkiej woli a zarazem umiał utrzymać porządek, naprawiać złe, zdziałane przez antagonizmy a często samowolę nie liczących się z niczem frakcyj. Że wszystkiego co się dzieje, wynika, że taki tylko rząd byłby miły dzisiejszym reprezentantom radykalnych teoryj. Byłoby to naturalnie negacyą raczej wszelkiej władzy, niż władzą, ale opozycyi dzisiejszej we Francyi zgoła o logikę nie idzie, czyli, co na jedno wychodzi, opozycya ta nie ma nawet wytkniętego celu. Okazało się to najpierw przy zorganizowaniu komisyi budżetowej, przyczem interweniować znowu musiał sam prezes gabinetu, ale mimo usiłowań jego i wbrew wszelkim głosom rozwagi, podnoszonym z po za sfer parlamentarnych, przemógł antagonizm frakcyjny, i wykluczono od kontroli w sprawach finansowych poważną mniejszość konserwatywną. Słusznie też podniosło pominięte stronnictwo, że decydująca dziś większość przyjęła na siebie [illegible] odpowiedzialnoś[illegible] spraw parl[illegible] kszość ta, [illegible] snych grupach, i zgo[illegible] daje, solidaryzując się to z anarchią, to z socyalizmem, może dać jakąkolwiek rękojmię na przyszłość, czy gabinet, narażony na nieustanne wycieczki, nie byłby znalazł pewniejszego oparcia w lojalnem współdziałaniu prawicy? Niewątpliwie też, była już niejednokrotnie sposobność zapewnienia wpływu stronnictwu zachowawczemu, tylko widocznie brakło odpowiedniego usiłowania ze strony ministerstwa.

Taki był stan rzeczy, gdy nagle nadeszła wiadomość, że nakoniec ministerstwo zdecydowało się wystąpić surowiej przeciw wichrzycielom w okręgach robotniczych, i że władze kazały aresztować dwóch redaktorów skrajnych czasopism w Decazeville. Łatwo można było przewidzieć, jaka zerwie się burza wśród nieprzejednanych nietylko na bruku paryskim, ale i w parlamencie. Przy zniechęceniu prawicy, oziębieniu stosunków pomiędzy nią a ministerstwem, zachodzi pytanie, na jakie żywioły liczyć może p. Freycinet, gdy przyjdzie w parlamencie do interpelacyi i rozpraw, do wycieczek i prawdopodobnie rozbicia owej słabo zorganizowanej większości republikańskiej, która nie jest zarazem większością ministeryalną? Rząd bezwarunkowo mieć będzie racyę, gdy podniesie karygodność wichrzeń i obowiązek utrzymania powagi władz i prawa, ale prócz umiarkowanych republikanów, wszystkie frakcye skrajne wygłoszą ponownie mowy, które zostaną użyte do ponownych wichrzeń, jak to się stało po interpelacyach p. Basly i towarzyszy. Dziś już w pismach radykalnych brzmi [illegible] tylko hasło, że uciśnieni mają [illegible] robotnicy chcieli [illegible] tylko przeszko[illegible] władz, [illegible] nadesiana wczora[illegible] a donosząca, że 7 kwietnia [illegible] ma w Paryżu zgromadzenie pod przewodnictwem byłego posła p. Rocheforta. Celem zgromadzenia ma być protest przeciw aresztowaniu redaktorów, którzy w okręgu zrewoltowanych robotników, mieli wyręczyć w wichrzeniu pp. Camelinat i Basly. Następstwem tego będzie niewątpliwie nowa interpelacya w parlamencie tych panów, którzy jako orędownicy rzekomo pokrzywdzonych, odwołują się znowu będą do zasad demokratycznych i twierdzić, że władze pogwałciły te zasady. I zamiast rozpraw finansowych doczeka się ministerstwo no-

---

64)

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

XI.

(Ciąg dalszy.)

Pietraszek stał wówczas o jakie trzydzieście kroków od bastyonu na łące, gdzie była stara zapuszczona studzienka, z tej studzienki od niepamiętnych czasów sączyła się woda i dosyć znaczny kawałek łąki zamieniła w moczar rozkisły i grzązki. Tam w tym moczarze leżał trup człowieka, więcej niżeli półnagi, bo miał całe piersi odkryte a zresztą tylko osmalone łachmany na sobie, ciało i twarz było widać dobrze, ale tak okopcone, że prawie jak murzyn wyglądał. Kiedy Mleczko z pisarzem i podstarościm się do tego miejsca przybliżył, Pietraszek zawołał:

— Jegomość! owo trup Abrahama. Trochę ma twarz przysmaloną, ale dobrze go poznać.

Więc Mleczko się pilnie trupowi przypatrzył i rzekł:

— Iście to trup Abrahama, trup tylko, bo dusza jego już pewnie w piekle się smarzy. Weźcież go, trzeba go będzie gdzie przy rozstajnej drodze pochować.

A Turek na to:

— Trzeba mu głowę uciąć a posłać Staroście.

Mleczko się nad tem zastanowił, bo mu się ta myśl podobała, ale ją odmiótł od siebie, mówiąc:

— Juści-by to było najlepsze, ale nie masz tu u nas tych obyczajów tureckich. Pochowa się go przy świadkach i spisze *species facti.*

Tymczasem żołnierze wyjęli trupa z moczaru i przenieśli na suchą a Pietraszek, który także go niósł, rzecze do Mleczka:

— Z pod spodu zimny, ale z wierzchu go snać dobrze przypiekło, bo jeszcze ciepły.

Więc Mleczko dotknął go ręką i zaraz zawołał:

— Biegaj no który po okowitę do karczmy.

Ale i okowity nie było potrzeba, bo trup w tej chwili ruszył się i oczy otworzył.

Wszyscy żołnierze odskoczyli, żegnając się krzyżem świętym, ale Mleczko się został i patrzał mu w oczy z uśmiechem. Wtedy Abraham szeroko rozwarł swe oczy, siadł na ziemi a zawołał:

— Gdzież jestem?

— Bądź sobie spokojny, — odpowie mu Mleczko, — jesteś w dobrych rękach. Tyś wyrwał bastyon z podemnie a jam ciebie wystrzelił z bastyonu. Tak lepiej, będzie też kat miał czem się nacieszyć.

Natenczas Abraham zgrzytnął swojemi białemi zębami, wstał o własnych siłach na nogi, rzucił okiem po wszystkich ludziach, którzy tam byli obecni, i rzekł:

— Taki los wojny! Aleś ty jeszcze całkiem nie wygrał.

A Mleczko na to:

— Mam cztery tuzy w garści, możesz być pewny, że ich pod stół nie rzucę.

Abraham dopiero teraz się w około siebie rozejrzał i całkiem zrozumiał, co się stało, poczem zapytał Mleczka:

— A gdzie Szumiło?

— Właśnie stoi przy bramie piekielnej i rum robi dla ciebie.

— A inni moi żołnierze?

— Wszyscy wylecieli w powietrze, bo im pilno było do nieba, jeno że wielkie łajdaki, więc św. Piotr każdemu z nich dał pięścią w kark i nazad na ziemię odesłał. Toż wszyscy wrócili, tylko że pospadali z wysoka, więc się niebożęta potłukli. Całego z nich nie znajdziesz żadnego, ale kiedybyś chciał widzieć którego z nich łeb albo nogę, to ci je pokażę, jak się te strzępie poodszukują pomiędzy gruzami.

— Ot, pleciesz lada co! — rzecze Abraham zuchwale, — a jakżeś ty ocalał, kiedyś sam był w prochowni? Ci, którzy z tobą zdradzili, musieli też z tobą ocaleć.

Więc Mleczko się śmiał i powiedział:

— A już ci się zdaje, że oprócz ciebie nie masz drugich charakterników! Młodyś ty panie bracie, nie trzeba ci było wojny zaczynać ze starym żołnierzem. W tem się kryje cała zagadka — a reszty potem się dowiesz. Teraz zaś idźmy, bo chciałbym ci przecie dać dobre mieszkanie a jak się będziesz dobrze sprawować to jeszcze ci i kacię wyprawię.

A potem już szli do folwarku. Tam Mleczko kazał go ubrać w suknie, których od pisarza pożyczył, posadził go w lamusie, gdzie były okna zakratowane, i postawił przy nim sześciu żołnierzy na warcie a Turka nad nimi, bo na tego mógł się spuścić na pewno. Tego samego dnia nie mógł go wieść do Sanoka, bo po wysadzeniu bastyonu w powietrze wszystkiego mu brakowało, trzeba było dopiero zbierać broń, konie i ludzi, prócz tego zaś nie chciał na drodze nocować. Wyprawił więc tylko konnego do Sanoka z zawiadomieniem, że jutro z więźniem przyjedzie, a przytem z nakazem do wójtów i dworów, aby mu wszędzie konie nagotowano. Nazajutrz zaś o wschodzie słońca wyładował dobry wóz czterokonny, kazał Abrahama z kajdanami na nogach nań wsadzić, sam siadł koło niego, posadził na przodzie dwóch puszkarzy, otoczył wóz sześcią dragonów na koniach pod komendą Pietraszka, i tak ruszył do grodu.

We wszystkich wsiach, przez które przejeżdżał, lud się gromadził przy karczmach i ciekawie temu konwojowi się przypatrywał, bo już wszędzie wiedziano naprzód, że Mleczko ma z Abrahamem przejeżdżać. Przez takie miejsca kazał Mleczko jechać dobrym kłusem, bo się obawiał, aby jakiego napadu nie było. Nie mógł przecież zapomnieć, że Szumiło z kilkoma ludźmi ocalał. Jednak we wszystkich wioskach aż do Balogrodu nie spostrzegł nic podejrzanego. W Balogrodzkim zamku chciał popaść, ale Hołubowski wysłał mu konie i żywność na gościniec a sam do niego nie wyszedł, co mu się bardzo niepodobało. Nawet pisarzowi, który był wyszedł ku niemu, na stronie, ale otwarcie powiedział, to mówiąc:

— Jeśli twój pan teraz ma polityczne koncepty, toć to za późno, bo przecie przysięgał.

A pisarz na to:

— Pan burgrabia bardzo jest frasobliwy, po całych nocach nie sypia, od wczoraj zaś już i miejsca sobie znaleźć nie może i wciąż powtarza: Mleczko mnie skusił, niepowinienem był przeciwko bratu mojego

wych scen i zupełnego rozprzężenia w komisyi, złożonej w połowie prawie ze skrajnych żywiołów.

Rada państwa.

(*XLIV posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 5 kwietnia. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 15.

Wybrany w miejsce zmarłego posła Kallira poseł Rosenstock składa w języku polskim przyrzeczenie na konstytucyę.

W dalszym ciągu szczegółowej dyskusyi budżetowej idzie pod obrady etat Ministerstwa skarbu, a z niego naprzód tytuł wydatków na kierownictwo centralne, przeciw któremu zapisało się do głosu 5 posłów, za nim jeden.

Poseł Strache, po ogólnej uwadze, że Rząd nie spełnił przyrzeczenia danego w roku 1879 o usunięciu niedoboru, przechodzi do krytyki postępowania władz podatkowych, które obecnie bezwzględniej niż kiedykolwiek wyciskają ludność. Surowość inspektorów podatkowych mniejsza jest co do podatku gruntowego, niż co do zarobkowego i dochodowego, a przyjaciele teraźniejszego systemu rządowego cieszą się względnością z tem większą krzywdą przeciwników; słowem, mowca pomawia inspektorów podatkowych o samowolę i stronniczość. Dalej omawia skutki ucisku podatkowego na przemysł, ilustrując niemal rozmyślne przygnębianie ruchu i rozwoju przemysłowego jaskrawemi przykładami. Newet bez słupów granicznych odrazu poznać można granicę państwa austryackiego od państw ościennych po oznakach kwitnącego a przytłumionego przemysłu. Jakoż ucisk podatkowy bywa przyczyną emigracyi, zwłaszcza gdy inne państwa, jak Saksonia i Węgry, ofiarują nawet premie i ulgi podatkowe przemysłowcom Wykonywanie przepisów n[illegible]leżytościach skarbowych obfituje w rze[illegible]órymby zaiste nikt nie dał wiary, [illegible] nie były aż nazbyt stwierdzone, a [illegible]antyzm jest formalnie pielęgnowany [illegible]any. Mowca wnosi rezolucyę wzy[illegible] Ministra skarbu do wydania wła[illegible]odatkowym polecenia, aby w wy[illegible] i ściąganiu podatku zarobkowego i [illegible]wego uwzględniały uciśnionych prze[illegible]ów, jakoteż do zreorganizowania [illegible]inansowej, z zniesieniem demorali[illegible] nagród za denuncyacye.

Pos. Vesely mówi po czesku. — Podczas mowy tej, przy pustych zresztą ławach, a raczej przy więcej pustych niż zwykle, kilkunastu posłów z klubu „ostrzejszego tonu“ prowadzi głośną konwersacyę, a gdy Czesi żądają spokoju, panowie ci odpowiadają, że nie potrzebują poświęcać uwagi mowie, której nie rozumieją.

Pos. Heilsberg użala się, że jak do administracyi politycznej, tak i do skarbowej ciśnie się teraz wiele szlachty, która szybko awansuje; a dalej uskarża się na fiskalizm, który, zamiast pielęgnować zarodki i zawiązki nowego życia ekonomicznego, odrazu je stłumia swoją bezwzględnością.

Pos. Sommaruga, przemawiający jako mowca generalny lewicy, rekapituluje dyskusyą nad etatem Ministerstwa oświecenia i dochodzi do rezultatu, że ponieważ nowy naczelnik tego wydziału rządowego odpowiadał tylko na mowy z lewicy, a przemilczał życzenia i żądania prawicy, przeto poglądy jego jak były, tak są jeszcze wielkim znakiem zapytania. Przystępując do właściwego przedmiotu dyskusyi, mowca użala się na karygodne wyciskanie opodatkowanej ludności, które przyczynia się do upadku ekonomicznego; poczem rozwodzi się szczegółowo o nieprzychylności Rządu dla miasta Wiednia, przytaczając jako przykłady: utrudnianie odbudowania zgorzałego *Stadttheatru*, opodatkowanie miejskich targowic, zamiar pociągnienia ulic i placów wiedeńskich do podatku gruntowego, od którego ochroniło je tylko orzeczenie trybunału administracyjnego, stanowisko Rządu w sprawie tramwayów i t. d. Krytykując następnie teraźniejszy system podatkowy, uważa mowca reformę podatków zarobkowego i dochodowego za cząstkę reformy socyalnej, i to za naglejszą od innych części tejże reformy.

Tytuł kierownictwa centralnego przyjęto. Tytuł krajowych dyrekcyj skarbowych uchwalono po mowie pos. Polmerta, który utyskiwał na przeciążenie podatkami powiatu leplickiego, największe w całem państwie.

Do tytułu służby skarbowej przy starostwach zabiera głos poseł Kindermann i oświadcza, że ponieważ już pos. Strache dostatecznie uczynił zadość interesom jego także wyborców, przeto zrzeka się głosu, aby dać dowód, że lewicy o samą rzecz tylko chodzi.

Pos. Kronawetter utyskuje na zbyt surowe i samowolne postępowanie administracyi podatkowej w oszacowywaniu opodatkowanych przy zupełnie ułudnem postępowaniu rekursowem. Opodatkowany jest poprostu zniewolony nie mowić prawdy, aby niebył pociągnięty do wygórowanego podatku. Czynność władz podatkowych jest wręcz demoralizująca. Mowca żąda, żeby każdemu opodatkowanemu wymieniono przynajmniej podstawę wymiaru podatku.

Po przyjęciu tytułu administracyj podatkowych uchwalono bez dyskusyi tytuł służby kasowej, a tytuł straży finansowej przyjęto po krótkim przemówieniu posła Garnhafta, który żądał pomnożenia tej straży w swoim okręgu wyborczym.

Do tytułu urzędów poborczych zabiera głos pos. Heilsberg na to tylko, aby wypowiedzieć zdziwienie, że Minister skarbu nie zabiera głosu.

Minister skarbu pan Dunajewski: Wysoka Izbo! Nie miałem zamiaru naprzykrzać się w dyskusyi szczegółowej uwagami ogólnemi. Że mimo to powiem słów kilka, czynię to jedynie dla tego, iż z odezwania się preopinanta widzę, że sobie panowie ci bardzo tego życzą. Wyznaję, że jestem w kłopocie o stanowczą odpowiedź. Dyskusya ogólna skończyła się; na wygłoszene w niej wywody rządowe opozycya miała sposobność przez mowców generalnych odpowiedzieć wszystko, co o polityce finansowej i kierownictwie spraw finansowych wogóle powiedzieć można; wiadomo, że Rząd w dyskusyi głosu ostatniego nie ma. Nikomu nie narzucam zdania mojego co do kwestyi, kiedy i o czem mówić wypada; ale i mnie proszę pozwolić, żebym w tym względzie za własnem szedł zdaniem. A moje zdanie jest, że do dyskusyi ogólnej wracać się nie powinno. Dla tego od siebie przynajmniej nie śmiałem występować teraz z drugiem jej wydaniem. Skarg, które tu wynurzano, słuchałem z pewnem zaciekawieniem; notowałem je sam i notował komisarz rządowy. Ale wszakże nawet bez powątpiewania o wiarogodności twierdzeń panów mowców byłoby niekoniecznie właściwie, żeby Minister skarbu zaraz uważał wszystko za prawdziwe co się tu mówi o urzędach wymiarowych i innych podatkowych. Rozumie się, że o wszystkich zarzutach uchwytnych, szczególniej pierwszego mowcy, czynić się będzie dochodzenia, o których wyniku wszakże dziś jeszcze mówić nie mogę. Co się tyczy szczegółowo zarzutu, że względem zwolenników stronnictwa rządowego postępują władze podatkowe łagodniej, niż względem zwolenników opozycyi, proszę przyjąć zapewnienie, że jeśli okaże się to prawdą, urzędnicy będą przykładnie ukarani. Ilekroć mam sposobność mówić z urzędnikami rozesłanymi po krajach, zawsze stanowczo im polecam, aby bezwarunkową sprawiedliwością się rządzili, a nie mięszali się do sporów stronniczych. Czy to polecenie zawsze ściśle jest spełniane, dziś naturalnie powiedzieć nie mogę. Co się tyczy innych żalów, wszakże dostaną się jeszcze pod obrady rozdziały budżetowe o różnych kategoryach podatków, przy których będę mógł dawać objaśnienia; tu zaś, wśród obrad nad służbą podatkową, rachunkowością i t. d., nie mogę przecież akceptować powtórnego wydania dyskusyi ogólnej. Jakkolwiek ważne są niektóre uwagi, przeważnie jednak snuje się czerwoną nicią przez wszystkie mowy tej niby szczegółowej dyskusyi owa sprzeczność, którą od wielu lat spostrzegam: z jednej strony skargi na zbyt surowe wyciskanie podatków, z drugiej strony skargi, że skarb nie chce już budować dróg żelaznych. W obec takich uwag, jestem w tem przykrem położeniu, że powiedzieć muszę, iż sprzeczności tej nie pojmuję. Albo dać państwu pieniądze i żądać wydatków, albo, jeśli się odmawia pieniędzy, nie żądać nakładów. Powtarzam, że przy właściwych tytułach Minister skarbu, lub komisarze rządowi będą mieli sposobność powiedzieć co się należy. (*Brawo! z prawicy.*)

Pos. Richter mówi o wielkiej pracy, a złej płacy urzędników podatkowych i wnosi rezolucyę o zniesienie tytularnych posad w urzędach podatkowych.—Rezolucya dostatecznie poparta.

Komisarz rządowy, radca Ministeryalny p. Huber, dziękuje za ciepłe ujęcie się preopinanta za urzędnikami, a co do rezolucyi, tłómaczy praktykę służbową dawniejszą a teraźniejszą w tym duchu, że praktyka nakazana przez teraźniejszego Ministra skarbu, już czyni zadość żądaniu preopinanta.

Przyjąwszy tytuł urzędów poborczych, uchwalono bez dyskusyi tytuł prokuratoryj skarbowych.

Następuje tytuł administracyi ceł.

Pos. Siegl użala się, że w skutek braku komunikacyi kolejowej między Szląskiem austryackim a pruskim, drzewo wywożone ze Szląska austryackiego do Niemiec musi opłacać cło wedle rozmiarów kubicznych, przez co wywóz szląski jest n. p. wobec galicyjskiego, opłacającego cło od wagi, pokrzywdzony. Mowca prosi kierownika Ministerstwa handlu, aby tej nierówności zapobiegł.

Pos. Fryd. Süss ubolewa, że Rząd nie zawarł nowego traktatu handlowego z Rumunią w czasie korzystniejszym. Wytyka Rządowi austryackiemu, że sobie niesłusznie postępował z Rumunią, n. p. co do dowozu bydła. Zwraca także uwagę, że niezadługo upłyną traktaty handlowe z Francyą i Anglią.

Tytuł administracyi ceł przyjęto, a bez dyskusyi uchwalono tytuł ewidencyi katastru podatku gruntowego.

Do rozdziału o kasowości ogólnej, do którego należy także taksa wojskowa, zabiera głos pos. Heilsberg i krytykuje sposób pobierania tej taksy, tak kosztowny, że wydatki są niestosunkowo wielkie w porównaniu z dochodami. Przemawia także za rewizyą ustawy o taksie wojskowej. To samo wytyka pos. Garnhaft.

Po przyjęciu tego rozdziału, przerwano obrady.

Pos. Foregger wnosi projekt ustawy prasowej i projekt zmian w procedurze karnej.

Koniec posiedzenia o godz. 3 m. 30. Następne wieczorem.

(*XLV posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 5 kwietnia (*Korespondencya Gaz. Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 7mej.

W dalszym ciągu szczegółowej dyskusyi budżetowej idzie pod obrady z etatu Ministerstwa skarbu rozdział podatków bezpośrednich.

Poseł Wrabetz krytykuje sposób opodatkowania stowarzyszeń przemysłowych, spółek zarobkowych i t. p. wedle pewnych przepisów z r. 1849, w których mimo długości urzędnicy jeszcze zoryentować się nie umieją. Wypadki fałszywego zastósowania bywają nierzadkie. Mowca przytacza przykłady w jednym z nich uzyskano sprawiedliwość dopiero sposobem łaski cesarskiej, w innym sam p. Minister skarbu założył veto przeciw postępowaniu niższych i wyższych instancyj skarbowych i nakazał ożyć podatek. Wśród takich okoliczności takie spółki produkcyjne, które w Niemczech tak rozkwitają, w Austryi, żadną miarą rozkrzewić się nie mogą. A ponieważ ucisk ten spotyka zarówno spółki założone dla samopomocy przez biednych wynędzniałych robotników, jak spółki zamożniejsze, przeto przyczyniają się władze skarbowe do [illegible] wienia socyalizmu i anarchizmu. Mowca powiada, że wraz z pp. Coroninim i Exnerem wniesie projekt ustawy o opodatkowaniu spółek produkcyjnych.

Pos. Luzzatto wywodzi, że podatek budynkowy w Tryeście, chociaż w stopniowem od czasu zaprowadzenia go podwyższaniu, nie doszedł jeszcze przepisanej wysokości i chociaż nawet przy teraźniejszym niższym wymiarze nadawane są ulgi, stał się już nieznośnym.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny p. Huber powiada, że gdyby te rozliczne a surowe krytyki na administracyę podatków bezpośrednich były prawdziwe, zaiste wypadłoby ją potępić. Po [illegible]kszej części jednak wywody te nie [illegible] ją się z faktycznym stanem rzeczy [illegible] rym zaś niewłaściwościom admi[illegible] pewnością zaradzi. Poczem rozł[illegible] czynione na podstawie przy[illegible] któw, wypowiadając o każdym [illegible] trywanie swe, czy mógł, czy [illegible] zdarzyć, lub wskazując drogę rek[illegible] której znowu odpiera zarzut n[illegible] ści tem, że administracye po[illegible] szą przecież trzymać się wyniku doch[illegible] swoich organów. Co się tyczy opodatkowania zakładów dobroczynnych i humanitarnych, oświadcza, że zwolnienie ich od podatku dochodowego trzeciej klasy, byłoby sprzeczne z ustawą.

Pos. Swoboda utyskuje, że sposób, w jaki jest wykonywana ustawa o zwolnieniu nowych budowli i przybudowań od podatku, czyni zwolnienie to ułudnem, i prosi Ministra skarbu, aby nakazał nie poddawać podatkowi procentów od kapitałów zahipotekowanych na domach wolnych od podatku.

Komis. rząd., r. Min. p. Huber odpowiadając preopinantowi, tłómaczy mu, [illegible] mylnie pojmuje ustawę z r. 1880 bo 5 pr. podatku od czynszu domy zwolnione [illegible] zwykł[illegible] budynkowego zawsze płac[illegible]

[illegible]wetter podtrzymuje [illegible] swoje i [illegible] Rządowemu [illegible] zbyt surow[illegible]

p[illegible] [illegible]rdzenia o [illegible] miasta

pos. [illegible]ców wyrok

ven[illegible] [illegible]je obelżywe

Wiedni[illegible], a [illegible] będących

o tak zw[illegible] [illegible]ch zauf[illegible]ni w

władzom p[illegible] [illegible]owym por[illegible]

---

pana przysięgać, kto wié jeszcze, czem ja to głupstwo zapłacę.

— Widzę, że zdechł pies u pana Hołubowskiego, — odpowiedział mu Mleczko, — powiedz-że twemu panu, że nie w tem jest męstwo, aby rzecz wielką rozpocząć, ale w tem, aby ją doprowadzić do końca. To mówi Mleczko, wierny sługa Imć pana Hołubowskiego.

W Balogrodzie z za drzew cmentarza wyglądały ku niemu Mruczycha i Rybka, Mruczycha jemu a Rybka Pietraszkowi skinęły ręką, ale do wozu się nie śmiały przybliżyć. Natomiast w mieście niesłychany tumult się zrobił: z jakie tysiąc żydów konwój obległo, krzycząc i hałasując. Niektórzy kamieniami rzucali na Abrahama, ale Mleczko im tego zakazał, broniąc swego więźnia po kawalersku, tylko tego im nie mógł zakazać, ażeby z jakie ćwierć mili za wozem nie biegli, wymyślając najwierutniejsze rzeczy na Abrahama. W Hoczwi Mruk stał w bramie z kilkoma pacholikami, ale także się nie zbliżył do niego. Ponieważ Mleczko przez San się nie chciał przeprawiać na promach, gdzieby mógł się stać jaki przypadek, więc jechał przez góry. W Tarnawie nic osobliwszego nie dostrzegł, ale w Zagórzu przy karczmie było wielkie zbiegowisko i zdało mu się, że między chłopami było także coś kapotowych. Słyszał tam także jakieś mruczenia, których nie mógł sobie wytłómaczyć. Zaś za Zagórzem dopędził go jakiś człek zbrojny na koniu, niby z węgierska ubrany, galopował z jakie dwieście kroków przy wozie i ciągle coś gadał do Abrahama jakimś niezrozumiałym językiem. Mleczko z początku się śmiał, widząc tylko jednego pachołka a nawet rzekł do Abrahama:

— Owo Xiądz twojej wiary, przypędził za tobą, aby cię na śmierć dysponować.

Dragoni go chcieli odpędzić, ale ten człowiek był jak osa, co go napędzą z jednej strony, to on zajedzie z drugiej. Dopiero kiedy Abraham zaczął mu odpowiadać tymże samym językiem, Mleczko krzyknął na Pietraszka:

— Dajże mu w kark! czego ten węgier cy cygan tu szuka?

Wtedy Abraham wstał na nogi, aby jeszcze coś prędko temu Węgrowi powiedzieć, Pietraszek dobył pałasza i skoczył ku niemu, ale natenczas ten człowiek już dał swemu koniowi ostrogę i nazad popędził. Dopiero wtedy Mleczko się zaciekawił, coby to było, i kazał dwom dragonom, co mieli lepsze konie, skoczyć za nim a wziąć go, ale już było za późno; człowiek ten miał z jakie sto kroków przed nimi a dobrego konia pod sobą, skoczył w las i zniknął między drzewami.

— Ej! — rzecze Mleczko do Abrahama, — chodzą jeszcze, jak widzę, jacyś ludzie po świecie, którzyby się zgarnęli do ciebie. Ale już ci to nic nie pomoże, bo teraz już się nie wyskrobiesz. Mam ja pewne lekarstwo dla ciebie, ale co mnie tam do tego.

— Cóż to za lekarstwo? — zapytał Abraham, — mów śmiało. Mam ja majątku dosyć, jest czem opłacić lekarza, choćby mnie miał i kilka folwarków kosztować.

— Ja taki doktor, że darmo piszę recepty, owo więc jedyna recepta dla ciebie. Uderz się w piersi, wyspowiadaj się ze wszystkich grzechów, nie zataiwszy żadnego, jeśli tam masz jakie majątki, zapisz je na kościoły, a jak do tego wszystkiego jeszcze własną głowę dołożysz, to tak rozumiem, że przecie się tylko do czyśca dostaniesz— a stamtąd może się jeszcze kiedy dobędziesz.

Abraham na to w głos się roześmiał, tym samym śmiechem, jak niegdy w Balogrodzie: — Cha! cha! cha! — a śmiech ten, bo też i było w nim coś diabelskiego, tak wstrętnie Mleczka obraził, jak gdyby mu kto piłą żelazną przejechał po kiszkach.

— Cha! cha! cha! — rzecze Abraham, — nie! zamiast do czyśca, wolę już pójść do piekła, choćby tylko dlatego, abym się tam z tobą obaczył.

Więc Mleczko spojrzał z pogardą na niego, ale przecie się trochę odsunął i milczkiem zrobił krzyż święty na piersiach. A potem rzekł wpół do siebie:

— Już pod szubienicą stoi a jeszcze drwi sobie z rzeczy najświętszych. Nie widziałem jak żyję takiego zatwardziałego grzesznika.

Ale Abraham położył lewą rękę na jego kolanie i rzekł:

— Jeszcze ja pod szubienicą nie stoję, jeszcze to da się o tem pogadać.

Wiedział Mleczko, coby na to miał odpowiedzieć, ale ręka Abrahama tak go upiekła, iż był przekonany, że sam diabeł go dotknął. Zaczem nic mu nie odpowiedział, tylko kazał pospieszać — a że już było widać wieże Sanockich kościołów, więc te i niebawem wjechał na zamek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mierzaniu podatku. Mowca przytacza przykład, że pewnej kobiecie nałożono podatek na proceder od lat trzynastu zwinięty i wyfantowano ją na kilkaset złotych. Powątpiewa o dobrej woli Rządu co do zapobiegania nadużyciom.

Pos. Siegmund użala się na wysokie opodatkowanie mieszkańców miasta Cieplic i wnosi rezolucyą o wyjęcie miasta tego z pod tej kategoryi, do której obecnie jest zaliczone (czeskie zdrojowiska lecznicze.)

Pos. Leon w obszernem przemówieniu dowodzi konieczność zreformowania podatków bezpośrednich. Rząd teraźniejszy nie jest wprawdzie odpowiedzialny za ten system podatkowy, ale za to przynajmniej ponosić musi odpowiedzialność, że nie inicyuje reformy. W tym względzie nie ma dla Rządu żadnego uniewinnienia, bo jest już dosyć długo u steru i jest też dość silny, żeby reformę przeprowadzić. Ponieważ Rząd oczywiście w tym także roku o przeprowadzeniu reformy większej nie myśli, przeto mowca radby doczekać się przynajmniej pewnej drobnej reformy i w tym celu wnosi rezolucyę: Wzywa się Rząd, aby wydał władzom skarbowym instrukcyę, lub wniósł projekty ustaw, któreby miały na celu: 1. urzędowe sprostowanie pomyłek na szkodę opodatkowanych, które same władze wynajdą, a to [illegible] potrzeby rekursu i choćby czas rekurs [illegible] upłynął; 2. otworzenie opodatk[illegible] zwykłej drogi sądowej przeciw fis[illegible] odzyskania kwot w nadmiar zapła[illegible]

Poczem rozdzia[illegible]ów bezpośrednich przyjęto; wniesi[illegible]cye przekazano komisyi budżetowe[illegible]

Następuje rozdział ce[illegible] nie administracyi ceł, lecz dochodo[illegible] pisany do głosu pos. Chamiec [illegible] obecny i traci głos. — Rozdział przyję[illegible] na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godź. 10. — Następne jutro.

Z Koła polskiego.

Na posiedzeniu Koła poselskiego polskiego w dniu 4 b. m. odbytem pod przewodnictwem p. Grocholskiego, p. Jaworski zdał sprawę z obrad ekonomicznej komisyi Koła nad wnioskiem p. Grotowskiego, proponującym, aby wnieść w Izbie rezolucyę wzywającą Rząd do zniżenia podatku gruntowego o 35 prc. wyjątkowo na rok bieżący. Komisya zważywszy, iż taka ogólnikowa rezolucya miałaby daleko mniejszą doniosłość, niż przekazany już przez Izbę do roztrząsania wniosek p. Türka, żądający stałego zniżenia podatku gruntowego przez zmianę właściwej ustawy; zważywszy potóre, że poruszenie tej sprawy w mowie w Izbie byłoby skuteczniejszym środkiem, niż wniesienie rezolucyi ogólnikowej, którąby Izba przekazała komisyi budżetowej a ta podatkowej, roztrząsającej już wniosek pos. Türka, wniosła, aby Koło dało upoważnienie do zabrania głosu w Izbie przy tytule dochodów z podatku gruntowego, dla wykazania potrzeby zniżenia tegoż podatku. — Koło wniosek ten przyjęło.

Przystąpiono następnie do dalszych rozpraw nad szczegółowemi pozycyami budżetu Minist. skarbu. Po kilku uwagach przy tytule ceł, postanowiono przy tutule z dochodów soli, głosować za rezolucyą, żądającą zniżenia w ogóle cen soli, oraz za rezolucyą żądającą produkowania i sprzedawania taniej soli dla bydła; natomiast uznano niewczesne wniesienie rezolucyi o stopniowem zniesieniu monopolu soli, co mogłoby między innemi skutkami pociągnąć za sobą sprzedaż dóbr narodowych w Galicyi, w których sól wydobywają.

Następnie przystąpiono do obrad nad budżetem Min. handlu. Przy tytule 1-ym wydatków na centralny zarząd tego Ministerstwa, po dłuższej dyskusyi uchwalono poruszyć w Izbie sprawę o rozdział Ministerstwa handlu i komunikacyi, mającego bardzo liczne a różnorodne czynności, wzrastające coraz bardziej w skutek rozwoju dróg żelaznych państwowych, regulacyj rzek i t. p. i wskazać potrzebę utworzenia oddzielnego Min. dróg i komunikacyi, pozostawiając przy Min. handlu inne jego agendy, lub łącząc je z Min. rolnictwa. Kom. parlamentarna Koła upoważni posła chcącego zabrać głos w tym duchu.

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

Komisya wojskowa miała zebrać się wczoraj dla wysłuchania referatu deputowanego Mattusza o ustawie w sprawie pospolitego ruszenia.

Komisya dla kodeksu karnego uchwaliła rezolucyę wzywająca Rząd, aby jak najrychlej wniósł projekt ustawy przeciw fałszowaniu artykułów żywności.

Wnioski klubu niemieckiego, uczynione na przedwczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych w sprawie reformy ustawy prasowej, domagają się zniesienia kaucyi dziennikarskiej, ograniczenia liczby obowiązkowych egzemplarzy, skuteczniejszej opieki dla publi zności przy sprostowaniach, ograniczenia odpowiedzialności redaktora, podpisującego dziennik zniesienia stempla od gazet i kalendarzy, dalej zmiany procedury karnej w tym duchu, iż obowiązek osób należących do gremium redakcyjnego, do stawania przed sądem w charakterze świadków, ma być uchylonym a prawo policyi i c. k. prokuratoryi do zarządzania konfiskat, ograniczonem na ściśle oznaczone wypadki. W końcu domagają się wnioski zniesienia objektywnego postępowania.

SPRAWY MONARCHII

(Plan dalszej kampanii parlamentarnej.)

Korespondendent wiedeński *Czasu* rozwija następujący plan dalszej kampanii parlamentarnej:

Obecnie przed świętami, po ukończeniu przez Izbę poselską rozpraw szczegółowych nad budżetem i przyjęciu ustawy skarbowej na r. b., uchwaloną zostanie przez obie Izby ustawa o pospolitem ruszeniu. Wprawdzie „lewica“ stara się usilnie przewlekać obrady nad szczegółowemi pozycyami budżetu, a raczej nad sprawami złączonemi z budżetem, pragnąc, aby zaprojektowana ustawa o pospolitem ruszeniu nie mogła przejść przed świętami pod rozprawy. Jednak wskutek „forsownych“ posiedzeń Izby poselskiej, która w tygodniu ubiegłym obradowała codziennie od 10 rano do 4 lub 5 [illegible] łudniu, w przyszłym zaś ty[illegible] h posie[illegible] (o [illegible] ne), u[illegible] tygodn[illegible] tem, poczem zaraz Izb[illegible] trząsania projektu ustawy o [illegible] szeniu, przedłożonego przez jej kom[illegible] że uchwali. Po dwutygodniowem zawieszeniu posiedzeń Rady państwa podczas świąt wielkanocnych, weźmie Izba poselska w maju pod rozprawy i uchwałę, oprócz kilku spraw drobnych, projekty czterech następujących ustaw, roztrząśnięte już przez jej komisye: 1) zaprojektowaną ustawę o ulgach i opustach w podatku gruntowym z powodu klęsk elementarnych; 2) projekt ustawy, zabezpieczającej wsparcie i odszkodowanie robotnikom zranionym przy pracy przez maszyny; 3) projekt ustawy, zapewniającej robotnikom pomoc w razie choroby; 4) projekt ustawy, mającej powstrzymać knowania anti-społeczne, która to ostatnia ustawa nie jest jeszcze w całości przedyskutowaną w komisyi, zajmującej się tym przedmiotem.

Ustawy, tyczące się ugody między Austryą i Węgrami, ułożone w jednakowem brzmieniu przez oba Rządy, będą mogły przyjść pod pełne obrady dopiero na sesyi jesiennej. W końcu pisze korespondent, iż ze względu na to, że posiedzenia Rady państwa trwać będą jeszcze przez cały maj, Sejmy krajowe zostaną zwołane nie w maju, lecz zapewne w czerwcu, a Rada państwa w końcu września na sesyę jesienną.

Pismo kardynała arcybiskupa Paryskiego do prezydenta republiki.

List kardynała Guiberta do prezydenta, o którym wspomniały kilkakrotnie telegramy w sposób dość niejasny, jest ważnym aktem publicznym, przedstawia bowiem stan stosunków polityczno-kościelnych we Francyi w ciągu lat pięciu. List ten opiewa w streszczeniu:

„Kościół we Francyi przechodzi ciężką próbę. Użala się on na surowość państwa względem Kościoła, a państwo obwinia go, że surowość ta wywołana została opozycyą kościelną przeciw rządowi, takiemu, jakiego sobie kraj życzył. Gdy zatarg ten wzmaga się z dnia na dzień, to nie zdziwisz się Pan zapewne, gdy najstarszy biskup Francyi, ten w którego dyecezyi znajduje się siedziba rządu, zwróci się do Pana jako głowy państwa i w pełnym uszanowania proteście podniesie usprawiedliwione skargi, które są, nie wątpię wyrazem uczuć całego episkopatu“. Następnie chwali kardynał cierpliwość i umiarkowanie duchowieństwa, posłusznego upomnieniom papieskim i odpiera zarzuty o udziale przy ostatnich wyborach.

„Możemy zaręczyć, pisze kardynał, że wyborcy nie wdawali się w politykę i że zajmowały ich jedynie następstwa głosowania w sprawie interesów kościelnych. Było dwie kategorye kandydatów: jedni pragnęli utrzymać wykłady nauki religii, chcieli bronić wolności wyznania, inni zaś wypowiadali otwarcie swoje zamiary, i dążność do zniszczenia zaraz lub ile możności jak najprędzej wiary katolickiej wśród naszego społeczeństwa. Któż może duchownemu poczytywać za zbrodnię, że popierał pierwszych? Było to dla niego obowiązkiem sumienia, wypełnieniem zadania, postawionego mu przez Kościół a poniekąd i przez państwo. Duchowieństwo zaś nie było nigdy i nie jest i teraz nieprzyjazne dzisiejszym instytucyom państwa. Jeżeli okazywało oziębłość albo obawę, to dopiero od chwili, w której reprezentanci tego rządu weszli w spółkę z nieprzyjaciółmi religii.

Tym, którzy się dziwią postawie duchowieństwa, powiem: odczytajcie tylko historyę pięciu lat ostatnich. W roku 1880 zostały kongregacye duchowne przemocą rozpędzone. Równocześnie obarczono ciężarami klasztory żeńskie, bez względu na to, że klasztory te oddają niezmierne usługi ubogim, chorym i dzieciom. W roku 1882 jedna z ustaw szkolnych wykreśliła z programu naukowego, naukę religii, i chrześciańskiej Francyi przyniosła hańbę uznaniem ateizmu urzędowego. Budżet wyznaniowy jest z roku na rok umniejszany, w ciągu lat pięciu, zmniejszono go o siedm milionów. W roku bieżącym doświadczyliśmy innych niemniej bolesnych niespodzianek. W oczekiwaniu na ustawę, która zniesieniem uwolnień kleru od obowiązku wojskowego, ma zadać cios stanowczy, byliśmy często obecni obradom, w których projektom szkolnym odjęto wszelki charakter chrześciański. W ciągu rozpraw słyszeliśmy, jak minister oświecenia uderzał na dogmaty chrześciaństwa. Zaprawdę, Panie prezydencie, zmuszony jestem zapytać, jaki jest właściwie stan rzeczy? Czy konkordat został zniesiony, czy obowiązuje jeszcze? Widoczną jest wprawdzie rzeczą, że minister oświecenia pragnie rozdziału Kościoła od państwa, ale zarazem obawia się następstw tego kraju dla dzisiejszej formy rządu i chce wybadać opinię. Ażeby utorować drogę do wypowiedzenia tego traktatu, dopu[illegible]ie otwarcie uchybień względem po[illegible] w[illegible] konkordatu i jego ducha.

[illegible] rezydencie! odwołuję się do [illegible] i To pewna, że kon[illegible] od odpowie[illegible] ału[illegible] blikańskiej. za[illegible] dało Panu Zgromadzenie narodowe, [illegible] stko, podnosząc powagę i znaczenie, wymaga od Pana, ażebyś w dzisiejszych ciężkich czasach wyrzekł słowo decydujące. Pozwól Pan zatem osiwiałemu biskupowi, który w ciągu swego życia widział siedm zmian rządu w kraju, powiedzieć słowo, które mu podyktowało długoletnie doświadczenie. Gdyby republika kroczyła dalej na obranej drodze, mogłaby wiele złego wyrządzić religii, ale zabić jej nie zdoła. Kościół widział już inne niebezpieczeństwa, przetrwał inne burze, a jednak żyje w sercu Francyi. Kościół będzie świadkiem pogrzebu tych, którzy mają nadzieję zniweczyć go. Republice nie dał ani Bóg, ani dzieje obietnicy nieśmiertelności. Gdyby się powiodło usiłowaniom Pańskim dopomódz do lojalnego przeprowadzenia konkordatu, to uczyniłbyś Pan wiele dla zapewnienia pokoju i uspokojenia umysłów. Jeżeli zaś nie powiedzie się to, albo jeżeli Pan sądzisz, iż podjąć ci tego nie wypada, wówczas nie będzie można obwiniać duchowieństwa i Kościoła, że podkopuje instytucye polityczne, zwierzone Pańskiej opiece. Wiadomo Panu, że my nie posługujemy się bronią rokoszu. Duchowieństwo cierpieć będzie i nadal jak przedtem i modląc się za nieprzyjaciół, błagać Boga, ażeby ich oświecił. Ale ci, którzy chcieli tej bezbożnej wojny, sami zgotują sobie zgubę i nagromadzą ruiny, zanim ukochany nasz kraj doczeka się pomyślności. Namiętności rokoszu, którego niejeden objaw już jest widoczny, stworzy inne niebezpieczeństwa, niż owe, wypływające z rzekomych nadużyć duchowieństwa. A Bóg by dał, ażeby w tej straszliwej burzy, wśród której rozkiełznane namiętności nie znajdą już żadnej tamy, nie rozbiła się także niezawisłość naszej ojczyzny.“

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Dąbrowica, w powiecie tarnobrzeskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Najj. Pan** zwiedził przedwczoraj wystawę psów, otwartą, jak wiadomo, w salach towarzystwa ogrodniczego w Wiedniu. Tegoż dnia odbyła się na tej wystawie nader ciekawa próba premiowa z jamnikami, na której obecny był Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand. Dwa jamniki Najd Arcyksięcia zostały odznaczone.

(*m.*) **Czerwony Krzyż.** Pod przewodnictwem Pani Namiestnikowej, Zaleskiej, odbyło się dzisiaj w południe walne zgromadzenie „Stowarzyszenia Dam Patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża“. Pomiędzy paniami, które wzięły udział w zebraniu, widzieliśmy oprócz p. Namiestnikowej, ks. Thurn-Taxis, br. Heydl, Roińską, Biesiadecką w. i. P. Czarkowski odczytał sprawozdanie z czynności zarządu w r. z., z którego dowiedzieliśmy się, że Jej ces. król Apostolska Mość, Najj Pani, raczyła najłaskawiej przyjąć do wiadomości VI sprawozdanie centralnego Zarządu, i że J. E. Fr. br. Falkenhayn został mianowany prezydentem obu stowarzyszeń patryotycznej pomocy. W roku z. wpłynęło do kasy Stowarzyszenia Dam 647 wkładek. Ogólny dochód wynosił 1873 zł., a rozchód 1336 złr., majątek Stowarzyszenia powiększył się o 540 złr. Na rzecz walczących Serbów i Bułgarów wysłało Stowarzyszenie 54 złr., gotówką 3 paczki z bielizną i szarpiami tudzież 144 prześcieradeł otrzymanych z łaźni należącej do fundacyi ś. p. Ducheńskiego. Powyższe sprawozdanie przyjęło zgromadzenie do wiadomości, wybrało przez aklamacyę ten sam wydział, który urzędował w r. z. a na cenzorów powołano tych samych panów, których przed tygodniem wybrało męzkie Stowarzyszenie, t. j pp. Miączyńskiego, Lubicha i Kreisera.

(*S*) **Raut na cześć pani Sembrich-Kochańskiej** zapowiada się nader świetnie, udział w nim będzie bardzo wielki, bo wszyscy pragną powitać i uczcić artystkę łączącą olbrzymi talent z niewysłowioną dobrocią serca. Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego pod przewodnictwem dr. Al. Tchorznickiego, na którem zajmowano się organizacyą rautu. Sala kasyna miejskiego, której dekoracyą zajmie się utalentowany malarz p. Młodnicki, zdobna sowicie w kwiaty, zieloność i makaty przedstawiać będzie malowniczy widok. Komitet postanowił zaprosić następujące panie na gospodynie: Panią Namiestnikowę Zaleską, hr. Skarbkową, hr. Łączyńską, p. Ziembicką, p. Tchorznicką, hr. Włodz. Borkowską, p. Rutowską, Madeyską, Markowę, Mikulowę i Arklowę. Podczas rautu przygrywać będzie orkiestra wojskowa pod osobistem kierownictwem p. Falla. Raut odbędzie się we wtorek, dnia 13 kwietnia o godzinie 9 wieczór. Biletów pojedyńczych po 5 zł. a familijnych po 10 zł. dostać można za okazaniem zaproszenia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, oraz u członków komitetu do którego należą: Henryk hr. Skarbek, Czajkowski J[illegible], Malinowski Józef, Mikuli, Marek, Gall, Tchorznick[illegible] Aleksander, Małachowski Godzimir. [illegible] Roszkowski, Młodnicki, [illegible]ki, Niewiadomski, Lu[illegible] Adolf, Krechowiec[illegible] Świerczewski, Bylicki, Bieder [illegible]

W niedzielę palmową, w [illegible] odbędzie się olbrzymi pożegnalny koncert pani Sembrich-Kochańskiej, którego dochód wspaniałomyślna artystka przeznaczyła na rzecz Towarzystwa Muzycznego. Na święta wyjeżdża p. Kochańska do Drezna a ztamtąd do Berlina, gdzie wystąpi w królewskiej operze. W jesieni będzie zaś śpiewać w Wiedniu.

— **Na cześć pani** M. Sembrich-Kochańskiej, odbył się wczoraj raut u państwa L. Marków, który zgromadził liczny zastęp gości. W produkcyach wokalno muzykalnych, prócz p. Kochańskiej brali udział pp.: Marek, dr. Tchorznicki, Czerny i Tyberg. W gronie zaproszonych zauważaliśmy: państwa Tchorznickich, Kłosowskich, Zgórskich, Roszkowskich, pp. dr. Jana Czajkowskiego, dr. Małachowskiego, Mikulego i t. d. Z produkcyj muzykalnych ogólnie się podobała świetna gra na fortepianie panny Maryi Stengel, bratanicy pani Kochańskiej, która wykonała z brawurą utwory Liszta i prześliczną pełną poezyi i głębokiego uczucia Révèrie Mikulego. Sympatyczna młoda artystka, która tak często swój talent na cele dobroczynne ofiaruje, powinnaby podczas pobytu pani Kochańskiej we Lwowie wystąpić z własnym koncertem pod jej protektoratem.

(*m*) **Solenne nabożeństwo** w myśl uroczystych ślubów króla Jana Kazimierza i i Stanów Rzeczypospolitej, odprawiono dzisiaj w południe w kościele archikatedralnym. Świątynia była przepełnioną reprezentantami rozmaitych instytucyj i stowarzyszeń; przybyła także Reprezentacya miejska, z prezydentem miasta na czele. Z wieży ratuszowej powiewają od rana chorągwie; podczas nabożeństwa pozamykano sklepy w Rynku i ulicach sąsiadujących z kościołem archikatedralnym.

(*m*) **Żałobne nabożeństwo** za spokój duszy ś. p. Bohdana Zaleskiego odbyło się dzisiaj z rana o godzinie 9, w kościele archikatedralnym. Mszę św. odprawił Najprzew. Arcybiskup ks. Morawski w licznej asystencyi duchowieństwa; udział publiczności był bardzo liczny. W presbiteryum ustawiono wspaniałe *Castrum doloris*, przed którem, po mszy św. odprawiono egzekwie.

— **Pogrzeb Bohdana Zaleskiego.** Korespondent warszawskiego *Słowa* tak opisuje pogrzeb Bohdana: Wszystko odbyło się świetnie i uroczyście. Kilka minut przed 12tą przywieziono zwłoki z Villepreux do kościoła de l'Assomption, gdzie się zwykle odbywa nabożeństwo polskie. Katafalk był przybrany w kwiaty i rośliny egzotyczne. Mszę św. odprawił O. Witkowski, misyonarz apostolski, w asystencyi dwóch księży Polaków. Chór kościelny od św. Magdaleny, spiewał mszę żałobną. Po ewangelii jeden z amatorów pięknym głosem spiewał pieśń polską. Kościoł nie mógł pomieścić wszystkich zgromadzonych na tę uroczystość, bo pogrzeb ś. p. Zaleskiego zasługuje

na tę nazwę. Cała kolonia nasza była obecna, nie stawili się chyba tylko obłożnie chorzy, (jak np. A Chodźko). Widzieliśmy: ks. Wład. Czartoryskiego, hr. Działyńską (Czartoryską z domu), panią generałowę Zamoyską (Władysławową) z córką. Wszystkie polskie stowarzyszenia literackie, „Czci i chleba“, „Uczniów dawnych szkoły Batiniolskiej“, „Filharmoniczne“, uczniowie szkoły Batiniolskiej, pensyonarki z Hotel Lambert. Po mszy ks. kanonik Szrajter miał mowę pogrzebową. Dziedziniec przed kościołem napełniły tłumy publiczności i wtedy wyniesiono zwłoki i ułożono wieńce na karawanie Pochód zaczął się dopiero około 2giej przerzynając bulwary, później przez ulice Tronchet, du Havre, Amsterdam, na bulwar Clichy, gdzie leży cmentarz Montmartre i grób fam. rodziny. Przy grobie, krótko, ale z wielkiem sercem przemówił ks. Władysław Czartoryski, zalecając młodzieży czcić pamięć zmarłego i zmarłych rodaków, na tym cmentarzu pochowanych, niezapominając ich cnót obywatelskich i idąc drogą przez nich wskazaną. Później miał mowę p. Gasztowt, świetną i pełną wzniosłych uczuć. Dalej przemawiali dr. Michałowski, p. Chodźkiewicz (członkowie tow. literackiego) i młody jakiś członek jednego z towarzystw polskich. Było wielu Francuzów. Zacny Lafayette, nasz gorliwy i stały przyjaciel towarzyszył zwłokom aż do mogiły. Po oddaniu ostatniej posługi patryarsze naszemu, wiele osób podążyło odwiedzać groby dawnych znajomych, jak: Mickiewicza (Zachodzi tu pomyłka: grób Mickiewicza nie jest na Montmartre i nie w Paryżu, ale w Montmorency. *Przyp. Red.*) i Słowackiego i pierwszych wychodźców z 1830 roku, których tu wielu pochowano. Ostatnie chwile ś. p. Zaleskiego, były pogodne, jak całe życie jego. Wiedział, że zbliża się ostatnia chwila i ciągle się modlił. Synowie nie odstępowali go przez cały ciąg choroby, która trwała od 19 marca, to jest od dnia jego imienin. Władysław Mickiewicz podzielał także trudy czuwania nocnego wraz z dziećmi pieśniarza. Pani Działyńska ofiarowała swą opiekę dla wnuczki Zaleskiego, czternastoletniej panienki Bohdany Okińczycówney (Bohci) i za kilka dni zabierze tę sierotę bez matki i ojca do siebie, do hotelu Lambert. Ś. p. Zaleski zostawił trzech synów: Mariusa, Dyonizego i Karola. Dyonizy jest urzędnikiem w biurze Prefektory, Sekwany, dwaj inni urzędnikami przy kolejach: Maryusz za Paryżem, a Karol w Paryżu. Majątku po twórcy „Ducha od stepu“ zgoła nie zostało.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Z nastaniem cieplejszej pory roku ustaje z dniem 10 kwietnia b r. ogrzewanie wagonów przy wszystkich pociągach osobowych kolei Karola Ludwika.

— **Polowania ze skrawkami** i gonitwy myśliwskie odbędą się we Lwowie w bieżącym sezonie w dniach: 14, 17, 19, 21 i 27 kwietnia, dalej w dniach: 1, 4, 8 i 11 maja. O miejscu zebrania będzie można dowiedzieć się na 24 godzin przed każdem polowaniem w Kasynie Narodowem, w kasynie wojskowem, w sekretaryacie tow. chowu koni i u portyera w hotelu George'a. Objaśnień udzielają członkowie komitetu JE. hr. Alfred Potocki, prezes; kapitan hr. Attems, hr. Cetner, major hr. Chorinsky, generał br. Gagern, br Heydel, porucznik Madeyski, Władysław Micewski, hr. Józef Potocki, hr. Oskar Potocki, JE. hr. Siemieński, generał porucznik ks Thurn Taxis, podpułkownik Zaleski. Na pola zasiane wjeżdżać nie wolno. Ostatnie polowanie zakończone będzie wyścigiem. Zwycięzca otrzyma nagrodę honorową. O nagrodę będą mogły się współubiegać tylko te konie, które przynajmniej 2 razy w tegorocznych lwowskich polowaniach ze skrawkami i gonitwach myśliwskich udział brały.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Cieszanowie, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 18 maja bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Dr. Władysław Abraham** miał w dniu przedwczorajszym w uniwersytecie krakowskim odczyt habilitacyjny z zakresu prawa kanonicznego, na temat „O stanowisku plebanów, jako urzędników publicznych“.

— **Słownika geograficznego** Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, wydawanego w Warszawie ukazał się zeszyt 74 tomu VII, i zawiera opis miejscowości od Nielubowce do Nitych.

— **Opera.** Panna Justyna Machwicówna wystąpiła wczoraj po raz ostatni w partyi Amneris w Aidzie. Znakomita atystka zachwyciła nas i tym razem spiewem pełnym wyrazu i szlachetności stylu, do którego dołączyła wyborną pełną dramatycznej siły grę, skończenie piękne pozy i wykwintne ruchy. W pannie Machwic poznaliśmy artystkę w całem tego słowa znaczeniu wyborną. Posiada ona oprócz prześlicznego głosu, także i rzadką sztukę prawdziwego *bel canto.* Nie szuka efektu w forsowaniu głosu i przekrzykiwaniu kolegów, gdyż znakomita umiejętność spiewu i skończenie piękny sposób ukształtowania tonu (tonbildung), pozwalają jej i bez tych nieestetycznych wysiłków dominować nad wszystkimi. Żałować nam wypada, iż wczorajszy występ panny Machwic, był ostatnim, udajemy się przeto do dyrekcyi z prośbą, aby zechciała pomyśleć o sposobach pozyskania artystki dla naszej sceny. Jeżeli zaangażowanie panny Machwic na sezon przyszły natrafiłoby miało na nieprzezwyciężone przeszkody ze strony artystki natenczas udałoby się może uprosić ją przynajmniej na szereg gościnnych występów. Dla amatorów i znawców spiewu byłyby te występy prawdziwą biesiadę artystyczną. Oprócz Radamesa, którego po panu Floryańskim objął p. Bandrowski, obsada innych partyi żadnej nie uległa zmianie Sumienny ten i zdolny artysta wywiązał się i tym razem z zadania swego zupełnie zadawalniająco. O reszcie artystów pisaliśmy już niejednokrotnie, to też ograniczamy się jedynie na tej wzmiance, iż najlepszemi partyami w repertuarze pani Arklowej i pana Wierzbickiego są partye Aidy i Amonastra.

Jan Gall.

— **Komitet niesienia pomocy** pogorzelcom w Czukwi, w powiecie samborskim, poczuwa się do obowiązku podać do publicznej wiadomości, że na rzecz dotkniętych dnia 27go września 1885, pożarem dwudziestu ośmiu mieszkańców i proboszcza *rit. gr.*, ks. kanonika Gielitowicza w Czukwi, wpłynęły następujące doraźne datki pieniężne: JE Minister br. Ziemiałkowski nadesłał 10 złr.; W. Prezydyum c. k. Namiestnictwa 200 złr., Wydział krajowy 100 złr., Marszałek powiatowy Pawliński 50 złr., Rada powiatowa samborska 50 zł., Przytulisko polskie w Wiedniu 25 złr., gmina Delawa 2 złr. 50 cnt, gmina Słońsko 2 złr. 50 cnt. gmina Wróblowice 4 złr. 46 cnt., Urząd gr. parafii Topielów 7 złr. 53 cnt., ks. Jan Brytan z Tarczynowic 65 cnt, gmina z Tarczynowic 1 złr. 35 cnt., Urząd gr. parafii z Wawnic 1 zł. 60 cnt., gmina Horodyszcze 1 złr. gmina Sąsiadowice 9 złr. i urząd gr. parafii w Borysławiu 7 złr 62 cnt., któremi to pieniędzmi obdzielono pogorzelców w Czukwi, lub kupiono im zboża na zasiewy jesienne. Oprócz tego za inicyatywą hr. Augusta Łosia, deputowanego do Rady państwa i p. Karola Barańskiego właściciela dóbr z Radłowice, okoliczni pp. Obywatele wspierali nieszczęśliwych pogorzelców zbożem na zasiew, paszą i drzewem budulcowem. Wszystkim łaskawym Dobrodziejom, którzy pospieszyli z pomocą dla biednych rodzin w Czukwi, składa komitet własnem i ich imieniem szczerą i serdeczną podziękę, wskutek jednak zbliżającej się wiosny a z tą gwałtowniejszej jeszcze potrzeby zboża na zasiewy wiosenne, odwołuje się znowu do litościwych serc okolicznych sąsiadów, ażeby i nadal swej ofiarnej pomocy na rzecz pogorzelców w Czukwi nieodmawiali.

Imieniem komitetu:

ks. Fr. Salezy Matwijkiewicz,
przewodniczący i proboszcz łacińskiej parafii w Czukwi.

— **Ze Stanisławowa** donoszą nam: Nader jest to pocieszającem zjawiskiem, że między nauczycielstwem ludowem tworzą się obecnie stowarzyszenia wzajemnej pomocy. I tak, jako wzór do naśladowania dla innych, utworzyło się w Stanisławowie „Towarzystwo wzajemnej pomocy nauczycielek i nauczycieli okręgu szkolnego Stanisławów-Tłumacz.“ Na dochód towarzystwa, mającego tak szlachetny cel, dano w tych dniach koncert, w którym udział brały same tylko siły nauczycielskie. Profesor seminaryum nauczycielskiego p. K. Krotochwila, znany w szerszych kołach jako utalentowany muzyk i kompozytor, podjął się wyuczenia chóru składającego się z samych nauczycieli. Chór ten odspiewał wybornie przy hucznych oklaskach: „Kałynę“ Wachnianina i tegoż „Chór Normanów“, Stunza „Pochód“, „Naprej“ (chór kroacki) Jenki i piękną kompozycyę K. Krotochwili trzymaną w poważnym nastroju religijnym „Boże Ojców“ — Panna Nyczaj odegrała dobrze „Impromptu“ i „Valse brillante“ Chopina, p. Zahajko grał na cytrze, panna Litwinowiczówna z życiem oddeklamowała Ustianowicza „Neszczastnyj“, kierownik zaś artystyczny tego koncertu p. Krotochwila, znany z wybornej gry na wiolonczeli, odegrał znakomicie „Caprice“ (na temat melodyj węgierskich), Rebera „Kołysankę“ i Poppera „Arlequina“. Do tego i prawdziwie po mistrzowsku wygłosił Ujejskiego „Modlitwę ojca przy chrzcie syna“. Nauczycielka panna Kwiatkowska silnym swym i pięknym głosem odspiewała Donizettego aryę Zaidy z op. *Dom Sebastian.* Cały koncert powiódł się wybornie,

— **Wspaniała ofiara.** *Czas* potwierdza wiadomość, że w krakowskiej kasie miejskiej znajduje się suma 60.000 zł, darowana gminie miasta na budowę teatru przez dawcę, którego nazwisko, stosownie do jego życzenia, nie może być wymienionem.

— **Lwowski komitet opieki** nad wygnańcami z Prus otrzymał dochód z urządzonej zabawy w Bukareszcie przysłany przez p. Zalplachtę w kwocie 100 zł.

— **Pomiędzy wygnańcami z Prus** są do umieszczenia: 1) buchalter, mogący przyjąć obowiązki kasyera przy gospodarstwie, żonaty; 2) furman, mogący być zarazem stróżem kamienicznym, żonaty, bezdzietny; 3) czeladnik rzeźnicki, umiejący także masarstwo, kawaler.

— **Stan powietrza.** Barometr opada.— Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 7 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Przy wietrze zachodnio-południowym temperatura się obniża, pochmurno, powietrze wilgotne, deszcz.

= **Podrzucenie dziecka.** Tej nocy znaleziono pod bramą karczmy w Krzywczycach, za rogatką Łyczakowską niemowlę w koszulce, wiejską kolorową chustką owinięte, które tymczasowo oddano w opiekę wójtowi tej gminy.

= **Wypadek uliczny.** Wasyl Rolik, parobek piekarski, ustępując ze swym wozem na ulicy Żółkiewskiej przed nadchodzącym oddziałem wojska, wyjechał na kopicę błota tak nieszczęśliwie, że wóz z pieczywem się wywrócił, przyczem koń złamał sobie nogę.

— **Śmierć kłusownika.** Dnia 20 marca włościanin Antoni Proch z Kołodziejówki, powiatu skałackiego, czatując w ogrodzie swoim na zające, w skutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną postrzelił się tak nieszczęśliwie, że następnego dnia życie zakończył.

— **Pożary.** W dniu 18 marca o godzinie 5 po południu spaliła się karczma w Libuszy, powiatu gorlickiego, a w niej część mienia karczmarza. Wyrządzona szkoda wynosi w przybliżeniu 2.400 zł., była jednak prawie całkowicie zabezpieczoną. Nie ulega wątpliwości, że ogień powstał skutkiem nieostrożności. — W nocy na 30 marca, w Grzybowicach, pod Lwowem spłonęło pięć zagród włościańskich, łącznej wartości około 4.248 zł. Szkoda jest częściowo ubezpieczona. Podejrzana o podpalenie kobieta została uwięziona. — Wreszcie w Sośnicy, pow. jarosławskiego, spaliło się mienie pięciu włościan, a w płomieniach zginęło dwoje małych dzieci. Powodem nieszczęścia był brak dozoru nad dziećmi. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono worek z rodzynkami, wagi 30 kilo, wartości 15 zł.; dwie obróżki z psa, jedną skórzaną ciemno żółtą z mosiężną blaszką i z marką nr. 8, a drugą z mosiężnego łańcuszka, z marką 1.099. — Zgubiono przy pożarze na ulicy Panieńskiej srebrny zegarek, remontoir, cylinder kryty, znaczony liczbą 281.996, wartości 12 zł. i chustkę białą z kolorowemi brzegami, z kwotą 5 zł. w Rynku. — Znaleziono książeczkę udziałową galic. kasy oszczędności na 1 zł., na imię Wassera wystawioną. — Zakwestyonowano biały płócienny parasol i francuską książkę.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, w 75 roku życia, Szczepan Chomicki, weteran wojsk polskich z r. 1831; w Warszawie pani Emilia z Rutkowskich Prądzyńska, wdowa po słynnym generale b. wojsk polskich.

— **Niebezpieczeństwo powodzi** w Królestwie już przeminęło. Wisła i jej dopływy od soboty opadają powoli.

— **Konkursa.** Towarzystwo lekarskie warszawskie ogłasza temata do nagród konkursowych z funduszu imienia ś. p. dra Adama Helbicha: 1) Nowy temat: „O znaczeniu i wartości klimatu swojskiego w leczeniu suchot płucnych“, z terminem do 31-go grudnia 1887 roku. 2) Temat poprzedni: „Opisać pod względem lekarskim i krytycznie porównać zdrojowiska słono-siarczane i solanki jodowo-bromowe krajowe, jako to: Busk, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz i inne;“ temat z poprzedniego konkursu przedłuża się do dnia 31-go grudnia 1886 r. 3) Podobnież termin na dowolnie obrać się mający temat z działu historyi medycyny w Polsce przedłuża się do dnia 31-go grudnia 1886 r. 4) Podobnież: „Zmiany chemiczne moczu w przebiegu suchot płucnych“, z terminem do dnia 1-go lipca 1887 r. 5) Podobnież: „Określić drogą kliniczną wartość leczniczą mięsienia, *massage*, z terminem do dnia 31-go grudnia 1888 r. Za każdą z powyższych prac wyznaczona jest nagroda 150 rub. Wszystkie prace nadsyłane być mają pod adresem Towarzystwa Lekarskiego w Warszawie, ulica Niecała Nr. 7, z zachowaniem zwykłych form konkursowych.

— **Pożar w mleczarni w Chicago.** Jak właściwie wygląda fabrykacya sztucznego masła w Ameryce, o tem daje pewne wyobrażenie sprawozdanie z pożaru, jaki niedawno miał miejsce w jednej mleczarni w Chicago, gdzie sporządzano „prawdziwy, naturalny nabiał“. Oto co czytamy: Podłoga w mleczarni była tak przepojoną oliwą i rozmaitemi tłuszczami, że płomienie rozszerzały się z niesłychaną szybkością. Sąsiednie szlachtuzy i szopy, w których sporządzają sztuczny nawóz, były w wielkiem niebezpieczeństwie, zostały jednak uratowane. Kiedy pompierzy dostali się do płonącego budynku, ogień dotarł już do miejsca, w którym nagromadzona była oliwa. Właśnie w tej chwili nastąpił okropny wybuch, przyczem kilku ze straży poniosło ciężkie uszkodzenia. Niebawem podłoga się przepaliła i kilka kotłów spadło do piwnicy, gdzie mieścił się skład oliwy, masła, łoju i rozmaitych chemikaliów. Wszystko to paliło się i pryskało z trzaskiem ognia kartaczowego, a płomienie wywijały się w olbrzymie, w niebo siegające słupy. Gdyby pożar wybuchł był w nocy, widok jego przedstawiłby się wspaniale, gdyż wszechkolorowe płomienie, wskazujące na najrozmaitsze składniki amerykańskiego masła, wyszłyby na tle nocy o wiele korzystniej. Reporter dodaje od siebie: Nie potrzeba wspominać, że przytem nieszczęściu, nie spaliła się ani jedna krowa.

— **Wielki teatr małp** i innych zwierząt, przy cyrku Baesego w Moguncyi, w nocy na piątek spłonął do szczętu. Płomienie z taką gwałtownością objęły budynek drewniany, płótnem pokryty, że przy największych wysileniach zdołano ocalić zaledwie kilka wozów ze zwierzętami, oraz wyprowadzić słonia. Spaliło się pięć wybornie ułożonych koni, 16 małp, 9 psów i wiele innych zwierząt.

— **Cuda cierpliwości ludzkiej.** W ostatnich czasach prezydent Akademii nauk w Paryżu, otrzymał ziarno zboża, na którym jakiś artysta zdołał wypisać frazes, zawierający dwieście dwadzieścia i jeden słów. Ta sztuka cierpliwości i zręczności, nie jest jedyną w swoim rodzaju. We wszystkich epokach bywali ludzie, którzy posuwając cierpliwość do ostatnich granic, tworzyli rzeczy bardzo ciekawe, ale wcale nieużyteczne. To ziarno zboża przypomina utwór pewnego polskiego zakonnika, z siedmnastego stulecia, który wypisał całą Iliadę Homera na skrawku papieru. Skrawek ten, gdy został zwinięty, mieścił się w łupinie orzecha. W szesnastym wieku, ofiarowano królowej angielskiej Elżbiecie, łańcuszek złoty, złożony z pięćdziesięciu ogniw. Był on tak drobnych rozmiarów, że niemożna go było dostrzedz inaczej, jak położywszy go na czemś białem. Dla pokazania jak jest lekki, twórca tego łańcuszka Mark założył łańcuszek na szyi musze, która pomimo to latała swobodnie. Najciekawszą w tem rzeczą jest to, że ów Mark, który przecież musiał mieć bardzo lekką rękę, aby módz wypracować tak mikroskopijny przedmiot, był z powołania kowalem, przyzwyczajonym do pracowania przez dzień cały ciężkiemi narzędziami. Pewien Hiszpan, Józef Faba, wypracował, mniej więcej w tej samej epoce, karetę, wielkości ziarna pszenicy. Przez lupę można było widzieć wnętrze, opatrzone siedzeniami; wszystkie szczegóły były bardzo widoczne. Jezuita O. Ferrarius, sporządził z kości słoniowej armatę która wraz z dodatkami, mogła się pomieścić w ziarnku pieprzu. Cudowniejszą jeszcze była praca szweda Noringerusa: zrobił tysiąc dwieście talerzyków z kości słoniowej, tak malutkich i cienkich, że wszystkie się mieściły w ziarnku pieprzu. Mówią, że Papież Paweł V., któremu pokazywano to cacko, zliczył wszystkie sztuki. Co nam się najbardziej bajecznem wydaje, to że zdołano wywiercić tak kompletnie ziarnko pieprzu, żeby w niem cokolwiek pomieścić można.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Targ zbożowy.***) Dnia 7 kwietnia 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.— do 9·30, żyto 6·— do 6·15, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·75 do 8·—, groch 6·— do 10·—, wyka 7·— do 8·—, rzepak ·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 53·—, koniczyna biała 38·— do 55·—, koniczyna szwedzka 40·— do 50·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 9·20, żyto 5·50 do 6·05, jęczmień browarny 5·50 do 6·50, owies 6·30 do 6·50, groch 6·50 do 10·—, wyka 6·50 do 7·—, rzepak ·— do ·—, lnianka 10·— do 12.—, koniczyna czerwona 45·— do 52·—, koniczyna biała 40·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·80 do 9·—, żyto 5·25 do 6·—, jęczmień 5·25 do 6·75 owies 6·— do 6·50, groch 6·— do 11·—, wyka 6·— do 7·—, rzepak 10·— do 11·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 35·— do 50·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 9·50, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·50 do 7·—, groch 6·— do 10·50, wyka 7·— do —·—, rzepak ·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 53·—, koniczyna biała 35·— do 54·—, koniczyna szwedzka 40·— do 50·—.

Czerniowce, pszenica 8·20 do 9·50, żyto 5·60 do 6·25, jęczmień 5·35 do 6·50, owies 5·35 do 5·85, groch 6·— do 10·45, wyka —·— do —·—, rzepak 10·25 do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 52·—, koniczyna biała 34·— do 48·—, koniczyna szwedzka 40·— do 45·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— bez odbiorcy.

Okowita za 10.000 litr. pret. loco Lwów zł. 24·— do 24·50.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj publicznych posłuchań, i przyjął pomiędzy innemi podkomorzego, Władysława Wolańskiego.

Z Dubrownika donoszą, iż w ciągu bieżącego tygodnia Najdost. Cesarz

wicz miał przedsięwziąć wycieczkę do Spizza a ztad do Sutomor nad granicą czarnogórską.

Najdost. Arcyksiążę Karol Stefan, wraz z Najdost. swoją Małżonką, Arcyksiężną Marya Teresą, opuści dnia 13 b. m. po kilkutygodniowym pobycie miejscowość Lussia, i przybędzie nazajutrz dnia 14 b. m. do Poli.

Państwo i armia poniosły znowu dotkliwą stratę. Wczoraj zmarł w Zadarze (Zara), po dłuższej, ciężkiej chorobie. namiestnik Dalmacyi, generał-porucznik Cornaro, który dopiero przed dwoma miesiącami, po śmierci generala broni Jowanowicza, został powołany na stanowisko namiestnika.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, w dalszym ciągu dyskusyi nad budżetem Ministerstwa skarbu, załatwiono tytuły: podatki pośrednie, sól, tytoń, oraz stemple, taksy i należytości od dokumentów prawnych.

W ciągu dyskusyi zaznaczył deputowany Proskowetz konieczność reformy podatków pośrednich. Przedtem musi być jednak podatek wódczany podług francuskiego podatku szynkowego, na wzór holenderski zmieniony. Mowca przemawiał za zupełnem zniesieniem podatku konsumcyjnego, a ubytek w dochodach wynagrodziłoby zaprowadzenie monopolu zapałek. Reforma ta podwoiłaby dzisiejszy dochód.

Dep. Ozarkiewicz przemawiał za wolnem sprowadzaniem ze źródeł wody słonej, dep. Gohn, aby Karyntyi pozwolono na sprowadzenie soli z Hellein. Dep. Türk polemizował z dep. Sussem, który utrzymywał, iż należy znowu pozwolić na przywóz bydła z Rumunii. Mowca wykazywał statystycznie, że sól w Austryi jest bardzo droga, a o sól dla bydła trudno. Podobnie jak dep. Ausserer wzywał mowca, aby zapobiedz tworzenia się proletaryatu po wsiach

Dep. Mauthner zalecał rewizyę nstawy o należytościach, wykazywał niekonsekwentne postępowanie władz skarbowych i zaproponował rezolucyę, żądającą usunięcia tych nieprawidłowości i ścisłego zastósowania ustawy o należytościach.

Dalszy przebieg wczorajszej dyskusyi streszcza dzisiejsza depesza.

Do *Politik* telegrafują z Wiednia, iż ustawa o pospolitem ruszeniu stanie już d. 12 b. m. na porządku obrad Izby deputowanych i zajmie trzy dni czasu. Z prawicy zabiorą głos wśród rozpraw ogólnych ks. Alfred Liechtenstein i Popowski. Wielka część lewicy będzie głosować za przejściem do dyskusyi szczegółowej, jednakże wśród obrad wniesie szereg poprawek, pomiędzy innemi aby ustawa postawiła wyraźnie pospolite ruszenie pod opiekę konwencyi genewskiej. Według *Politik* Izba deputowanych rozpocznie ferye wielkanocne najpoźniej 16 kwietnia.

Najbliższy sejmik adwokatów austryackich odbędzie się w ciągu września w Wiedniu.

Cesarz Wilhelm ma w połowie b. m. przybyć do Wiesbadenu i zabawić tam do końca miesiąca. Na rewię wiosenną gwardyi powróci monarcha do Berlina.

Nowy serbski minister spraw zagranicznych Franassowicz wystósował z chwilą objęcia urzędu okólnik do zagranicznych reprezentantów serbskich reprezentantów Mocarstw w Belgradzie. W okólniku tym oświadcza, iż starać się będzie o utrzymanie przyjaznych stosunków ze wszystkiemi Mocarstwami.

Drogą na Rzym telegrafują do *Neue fr. Presse*, że według wiadomości z Sofii, książę Aleksander przyjmie ostatecznie nominacyę generalnego gubernatora Wschodniej Rumelii stosownie do postawionych przez Mocarstwa żądań. Książę otrzymał podobno przyrzeczenie, że w czasie spokojniejszym będzie stanowisko jego podług jego życzeń uregulowane.

Do tego samego dziennika donoszą z Paryża: Na przedwstępnej konferencyi w Konstantynopolu, podniósł reprezentant francuski zarzuty przeciw rumelijskiej granicy cłowej. Zarzuty te zostały uwzględnione. Do protokołu przyjęto następnie propozycyę Anglii, że warunki co do odnawiania nominacyi księcia bułgarskiego, mają być później zmienione.

W liście z Sofii do *Pol. Corr.* stwierdzono, iż tak we Wschodniej Rumelii, jak i w Bułgaryi panuje najzupełniejszy spokój i porządek. Lud stoi ciągle silnie przy księciu i nie daje najmniejszego posłuchu pojawiającym się tu i owdzie agitacyom przeciw osobie ks. Aleksandra.

Z Paryża donoszą, że w istocie, jak przewidywano, deputowani nieprzejednanej frakcyi zapowiedzili w Izbie interpelacye z powodu uwięzienia w Decazeville redaktorów Duquercy i Roche.

Z Decazeville zaś donoszą, że pp. deputowani Camelinat i Basly pospieszyli tam na pomoc uciśnionym (!) i rozdmuchali ponownie rozjątrzenie.—Generał dowodzący tam załogą. czuwającą nad bezpieczeństwem, wydał dwie odezwy. w których upomina mieszkańców, żeby w nocy nie zbliżali się do posterunków wojskowych, a w drugiej odezwie wzywa wszystkich rezerwistów, członków obrony krajowej, w ogóle ludzi podlegających rozkazom ministra wojny, ażeby, jeżeli nie pozostają obecnie w służbie czynnej, nie ważyli się brać udziału w zbiegowiskach, w przeciwnym bowiem razie, karani będą według prawa wojennego jako podnoszący rokosz przeciw władzom wojskowym.

Według *Temps* prace komisyi regulującej granice Tonkinu, rozwijają się bardzo pomyślnie. Wkrótce powrócić ma na dwóch parowcach 2000 żołnierzy francuskich z Tonkinu do Francyi. Natomiast nie powiodły się próby zorganizowania wojska z krajowców w Anamie. Wszyscy rekruci, których generał Courcy zaciągnął, zbiegli co do jednego.

Z Rzymu donoszą, że król wzywał na konferencyę prezesa Izby deputowanych p. Biancheri. Decyzya co do rozwiązania Izby, zapaść ma na najbliższem posiedzeniu rady ministeryalnej.

W parlamencie włoskim nastąpiły po burzliwych dyskusyach, obecnie dość spokojne rozprawy, toczą się bowiem nad bardzo pożytecznym projektem zalesienia ogołoconych z drzewostanu okolic i uregulowania rzek, przepływających te puste obszary. W ciągu rozpraw nie wystąpił żaden mowca z opozycyą przeciw projektowi. Minister rolnictwa i handlu, Grimaldi, który zalecał przyjęcie ustawy, oświadczył, iż rząd rozpocznie równocześnie rokowania z Francyą, Austryą i Szwajcaryą, ażeby przystąpiono także do ponownego zalesienia obszarów Alpejskich.

Dzienniki zagraniczne, szczególniej niemieckie, podnoszą ze zdumieniem konkluzye, do których dochodzi organ p. Katkowa, mówiąc o zaburzeniach socyalnych w Belgii. *Moskiewsk. Wied.* bowiem pisząc o wypadkach owych, jako generalnej próbie anarchizmu, dodają: „Cały ten ruch wywołany przez rozkiełznane namiętności, jest wyrazem złego, które sprawiła cywilizacya Zachodu“.

P. Gladstone stracił znowu jednego z dzielnych zwolenników swojego planu irlandzkiego w sekretarzu urzędu spraw lokalnych, p. Jesse Collings. który musiał wziąć dymisyę, ponieważ trybunał parlamentarny unieważnił jego wybór na członka parlamentu. Wyborowi temu zarzucił trybunał, że agenci popierający kandydaturę Collingsa w Ipswich, dopuścili się wielokrotnie przekupstwa, ażeby zniewolić wyborców do głosowania. Collings był w poprzedniej sesyi parlamentarnej głównym czynnikiem, który zadał cios podkopanemu gabinetowi konserwatywnemu, a to przez swój radykalny wniosek o parcelacyi gruntów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Krako- Wielkie manewry pod wem przy udziale 40.000 wojska odbędą się w pierwszych dniach września. Dzienniki dowiadują się, że Najj. Pan zaszczyci manewry te swoją obecnością.

Wiedeń, 7 kwietnia. (*Tel. pryw.*) dzisiaj Najj. Pan wyjechał o godzinie 10 przed południem do Monachium dla odwiedzenia księżnej Gizeli Bawarskiej. Monarcha zabawi w Monachium dni kilka.

Wiedeń, 7 kwietnia. Izba deputowanych załatwiła na wczorajszem posiedzeniu jeszcze następujące rozdziały budżetu Ministerstwa skarbu: loterya, myto, urząd cechowniczy, należytości od gorących trunków, gmachy dykasteryalne, fiskalności, drukarnia państwowa i monety. W toku dalszej dyskusyi deputowany Pacher twierdził, że austryacka ustawa o należytościach w porównaniu z taką ustawą w innych państwach jest zbyt uciążliwą i szkodliwą dla handlu i przemysłu. Deputowany Skarszewski zalecał zniesienie należytości od przeniesienia własności majątków w razie, gdy przeniesienie to następuje skutkiem śmierci, dalej zalecał przedsięwzięcie pozytywnych zarządzeń na polu ceł i transportów kolejowych, a to celem przyjścia w pomoc przesileniu ekonomicznemu, w końcu, obniżenie podatków (na sposób praktykowany w Prusach), obniżenie ceny soli, przeprowadzenie tańszego kredytu dla gospodarzy, pokrycie niedoboru przez opodatkowanie tych, na których nie nałożono dotychczas podatku i rozwinięcie siły zarobkowania.

Dep. Roser proponował zaprowadzenie progresywnego podatku dochodowego jako ekwiwalentu za dochody z mającej się znieść loteryi liczbowej.

Dep. Garnhaft wniósł rezolucyę w sprawie uchylenia myta na moście państwowym i moście imienia Rudolfa pod Wiedniem.

Dep. Siegmund użalał się z powodu ściągania myta w powiecie cieplickim.

Dep. Kreutzig krytykował niedogodności ustawy cechowniczej, która wyrządza szkody krajowym fabrykantom towarów z złota, a natomiast pozwała ciągnąć korzyść fabrykantom zagranicznym.

Radca dworu Niebauer oświadczył, że Rząd poczynił już przedwstępne kroki dla rewizyi ustawy cechowniczej, która domaga się istotnie reformy. Rząd węgierski zgodził się również na rewizyę, przyczem, jak to się samo przez się rozumie będą musiały być zużytkowane doświadczenia urzędu cechowniczego, różnych stowarzyszeń i Izb handlowych. Nim jednakże nastąpi rewizya, Rząd będzie się starał uwzględnić w zupełności pojawiające się życzenia.

Przy tytule „fiskalności“ zapytywał się deput. Kronawetter, czy prawdą jest, że Rząd w kwestyi dłużnej przez *Unionbank* kary, a to z tytułu manipulacyi z solą, zamierza zadowolić się sumą 12.000 zł.

P. Minister skarbu dr. Dunajewski odparł na to, iż odnośne konsorcyum — nie jest niem jednak *Unionbank*—które podjęło się wywozu soli z Galicyi do Rossyi, prosiło kilkakrotnie o zupełne lub częściowe zwolnienie go z kary, za każdem też razem uwzględniano te prośby, albowiem konsorcyum to skutkiem konkurencyi niemieckiej, ograniczającej niestety z dniem każdym coraz bardziej nasz targ w Królestwie Polskiem, nie mogło po prostu sprzedawać swojego towaru.

Deputowany Kronawetter, nie zadowolony powyższem wyjaśnieniem, uczynił wniosek o podwyższenie preliminowanej sumy do 30.000 zł. Izba jednak odrzuciła ten wniosek. Deputowani Heilsberg i Wrabetz użalali się na konkurencyę drukarni państwowej. Na wywody deputowanego Matscheko, który domagał się wyjaśnień co do rozmiaru, w jakim projektowana nowa drukarnia państwowa będzie prowadziła swoje interesa, podniósł radca dworu Beck konieczną potrzebę drukarni państwowej, i zaręczył. że we wszystkich państwach drukarnie państwowe nie wychodzą po za swoje granice i nie dążą do rozszerzenia, czego dowodem ta sama prawie liczba robotników. Listy frachtowe muszą być sporządzane w zakładzie państwowym, albowiem są one znaczkami wartościowemi.

W Izbie deputowanych przedłożono wniosek wzywający Rząd, ażeby za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych wdrożył kroki do zawarcia między Austro-Węgrami a Rossyą konwencyi, mocą której cywilno-sądowe egzekucyjne wyroki zapadłe w sądach austryacko-węgierskich względnie rossyjskich, mogłyby być załatwiane przez te sądy.

Wobec wywodów dep. Tauschego, który podniósł konieczność wprowadzenia niższej od guldena i centa jednostki, przyczem zapytał, ażali Rząd przy rokowaniach z Węgrami uwzględni reformę monety srebrnej i systemu monetarnego, oświadczył szef sekcyi Niebauer, że z przedłożeń ugodowych, które we właściwym czasie wniesione zostaną, nabierze Izba przekonania, że Rząd nie spuścił z oka kwestyi uregulowania waluty; ale też z tego powodu, byłoby rzeczą nieroztropną już dzisiaj rozbierać kwestyę zmiany jednostki monetarnej.

Następne posiedzenie jutro.

Zadar, 7 kwietnia. Pogrzeb br. Cornaro odbędzie się jutro w południe. Zwłoki zostaną przewiezione do Gracu.

Berlin, 7 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Sejm pruski ma być odroczonym 16 b. m., parlament niemiecki zaś już 10 b. m.

Dzienniki tutejsze dowiadują się, że książę Jsenburg-Birstein, członek pruskiej Izby panów udał się z prośbą do Papieża, aby w interesie przywrócenia pokoju kościelnego zezwolił na przepis o notyfikacyi (*Anzeigepflicht*).

W kołach tutejszych utrzymują, że Ojciec św. ma zamiar zezwolić tylko na jednorazową notyfikacyę, a to w zamian za wniesione przez rząd kościelno-polityczne przedłożenie. Ojciec św. wówczas tylko byłby zdecydowany zezwolić na trwałą i stale obowiązującą notyfikacyę, gdyby rząd pruski dał przyrzeczenie rewizyi ustaw majowych lecz i w tym nawet razie Papież postawiłby pewne warunki, któreby zastrzegały przeciw dowolnemu zastósowywaniu państwowego *veto*.

Petersburg, 7 kwietnia. (*Tel. pr.*) Ponowne utworzenie gabinetu Garaszanina, uważają dzienniki rossyjskie za symptomat niepokojący.

Belgrad, 7 kwietnia. Ukaz królewski zarządza rozwiązanie dotychczasowej skupczyny i rozpisanie nowych wyborów na d. 26 kwietnia (starego stylu) na perjod ustawodawczy 1885, 1886 i 1887.

Ateny, 7 kwietnia. Rocznicę ogłoszenia niepodległości, obchodzono tu uroczyście. Ciało dyplomatyczne i wybitne osobistości wysłuchały nabożeństwa, na którem odspiewano *Te Deum*. Niektóre dzienniki zamieściły artykuły treści wojowniczej.

Ateny, 7 kwietnia. Wczoraj po południu, niezliczone tłumy ludu, z rozwiniętemi sztandarami, przeciągały przez miasto; na kilku placach wygłoszona mowy w duchu wojowniczym. Mowy te witano okrzykami i z zapałem. Na wieczór zapowiedziano dalsze manifestacye.

Konstantynopol, 7 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Sułtan ma wydać ferman mianujący księcia Aleksandra, na podstawie uchwały konferencyi, generał-gubernatorem Wschodniej Rumelii na przeciąg 5 lat.

Padwa, 7 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wszelkie pogłoski o cholerze tu panującej, są przesadzone; zapadło na tę chorobą tylko trzech żołnierzy, z których dwóch umarło.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Sprostowanie.

Do wczorajszego numeru dołączono cennik **pracowni artystycznej rzeźb religijnych z drzewa J. B. Purgera** (wydrukowano mylnie **Peergera**) **w Gröden** (w Tyrolu). Wyroby tej pracowni zasługują ze względu na artystyczne wykonanie zamówionych przedmiotów i umiarkowaną cenę tychże na wszelkie uznanie i poparcie. Mnóstwo pism ze strony osób duchownych, wynurza temu zakładowi, zupełne uznanie polecając takowe najusilniej.

Przyjechali do Lwowa
dnia 7 kwietnia 1886

Hotel George'a

Pp. Z. hr. Ledóchowska z Wołynia, M. Komarnicki z Horpina, dr. Z. Korotkiewicz z Krakowa, M. br. Błazowski z Nowosiołek, M. Aschkenasy z Wiednia, T. Stryjeński z Krakowa, W. Stengel z Londynu, Medwart z Buda-Pesztu.

Hotel Francuski

Pp. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, K. Ochocki z Białobóżnicy, M. Kreutner z Wiednia, L. Hoffenreich ze Stryja, L. Reiner z Wiednia, F. Krauss z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. K. Kniehynicki z Myślenic, J. Stachowski z Krakowa, J. Wiśniewski z Ciemierzyniec, ks. M Skwierczyński z Przemyśla, ks. dr. J. Labuda z Przemyśla, ks. K. Gross z Wojutycz.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 3 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany i o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 kwietnia 1886, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 26·75 Węg. akcyi kredyt. 298·—, Akcye anglo-austr. 118·75, Akcye banku Union 75 —, Akcye kolei Karola Ludwika 209·50, Akcye kolei północnej 238.50, Akcye kolei południowej 118.25, Akcye kolei Alföld 192·50, Akcye kolei Elżbiety 254·25, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 233·50, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 178·50 Wiedeńskie losy 124·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 63·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Losy regulacyi Cisy 124·20, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 103·07, Akcye związkowego banku 110·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·75, Węgierskie losy 121·—, Marka niemiecka —·— Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 6 kwietnia 1886, godzina [illegible] minut 30. Akcye kredytowe 296·40 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 209·50, Południowa —·—, Renta papierowa 85·17, Galic. listy zastawne 10[illegible] Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 10[illegible] Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·00.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 7 kwietnia 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 296·30, Anglo-Austr. 118·75 Unionbank 75·— Kolej Karola Ludwika 209·80, Południowa —·— Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 95·4[illegible] 6% listy zastawne banku krajowego 9[illegible] 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku [illegible] Napoleondor 10·00·50 Rubel papierowy 1·24·[illegible] Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 6 kwietnia 1886, **Wiedeń**: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·—, jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·— f. okowita per 10.000 litr procent 23·50 do 75·— **Bupapeszt**: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8·36 do zł., 8.38 rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. **Berlin**: Pszenica żółta (kwiecień-maj) 154·50, do —·—, żyto —·—m. spirytus 33·60 rzepakowy olej —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepak —·— **Paryż**: mąki 159 kilogr. 47·80, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia Pszenica —·—.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 6 kwietnia 1886.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	208	—	211	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	231	50	235	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona)				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	15	102	15
" " " 4 prc. w. a.	94	75	96	—
" " " 5 prc. okresowe	101	15	102	15
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	—	94	—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	95	25	96	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	50	103	50
" " " 5 pr. w. a.	99	15	100	15
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	30	102	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	—	100	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	95	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
" " Stanisławowa	25	—	27	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	82	5	92
Dukat cesarski	5	84	5	94
Napoleondor	9	95	10	05
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	23⅜	1	25⅜
100 marek niemieckich	61	35	62	10
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 5 kwietnia 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	85.10	85.25
luty-sierpień	85.10	85.30
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	85.20	85.40
kwiecień-październik	85.20	85.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.25	130.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.40	1‑9.90
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.60
" " 1864 po 100 złr.	170 —	170.50
" " 1864 po 50 złr.	169.50	1‑0 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	52 —	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.—	160.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.70	101.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	113.95	114.15
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.25	105.75
Galicyi	104.70	105.50
Niższej Austryi	107.50	108.50
Siedmiogrodu	104.70	105.50
Węgier	104.70	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.75	118.
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	294.30	294.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	552.—	557.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	115.25	115.50
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	880.—	882.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500 zł. m.	458.—	460.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	246.—	246.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2382	2387
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209.40	209.25
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	232.25	232.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	255.—	255.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	117.80	118.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	181.—	181.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.—
" " " premiowe po 3 prc.	100.—	100.25
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.70
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	—.—
" " " " po 5 prc.	101.25	101.75
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	101.75
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.40	—.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. 1 emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.—	103.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.40	101.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.—	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	102.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	102.50	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.10	98.35
" " po 100 zł. w. a.	118. 70	119·—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.10	101.70
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.75	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.75	84.25
z r. 1884	92.40	92.70
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.50.	—.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	179.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.—	—.—

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.10	[illegible]
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	[illegible]
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	43.—	[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.[illegible]	14.40
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.20	9.10
" " węgiersk. " po 5 zł.	8.[illegible]	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.[illegible]	[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	55.—	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	20.—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	[illegible]	[illegible]
" " po 50 zł. w. a.	[illegible]	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	[illegible]
Windischgratzą po 20 zł. m. k.	44.—	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	[illegible]
Hamburg za 100 mark w. p. n.	[illegible]	[illegible]
Londyn za 10 ft. szt	[illegible]	[illegible]
Paryż za 100 fr.	50.05	—.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.93	[illegible]
" pełnej wagi	5.89	[illegible]
Korona	—.—	[illegible]
20-frankówka	9.99.60	10.00
Rossyjski imperyał	10.28	10.30
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 6 kwietnia 1886.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	[illegible]	[illegible]
" " " w srebrze	[illegible]	[illegible]
Renta w złocie	113	80
5 prc. austr. renta marcowa	101	70
Akcye banku wiedeńskiego	[illegible]	[illegible]
" kredytowego	[illegible]	[illegible]
Londyn	[illegible]	[illegible]
Srebro	[illegible]	[illegible]
Napoleondor	10	[illegible]
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	[illegible]	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 980. (2237 2—3)

C. k sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wańka Picha, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 7 sierpnia 1881 l. 5581, którą dozwolono na zaintabulowanie Antoniego Picha za właściciela realności lk. 66 w Pielni, wyk. hip. l. 140 objętej, ustanowiono kuratorem Teofila Lewickiego, c. k. notaryusza w Sanoku i temuż wspomnianą uchwałę doręczono.

Sanok, 8 lutego 1886.

L. 10152. (2439 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 1 marca 1886 do l. 10152 wnieśli Chaim Simche 2 im. i Sara Chane 2 im. Sprecher przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Józefowi Wollisch i jego spadkobiercom pozew o wykreślenie sum 200 złr. mk. ze stanu biernego realności pod l. 235¼ we Lwowie, na któryto pozew wyznaczono termin sumarycznej rozprawy na dzień 28go kwietnia 1886 godzinę 11 przed południem

Gdy miejsce pobytu pozwanego Józefa Wollischa, względnie jego spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adw. dr. Dzięndzielewicz kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Paździera mianowany.

Wzywa się zatem Józefa Wollischa, tudzież spadkobierców jego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 13 marca 1886.

L. 3432. (2495 2—3)

C. k. Wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w moc tutejszego edyktu z dnia 5 maja 1885, l. 9243 utworzone zostało nowe ciało tabularne dla realności Jony Hibnera własnej, w Kołomyi pod lk. 14 m. położonej i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczonych do tej realności odnoszących się z dniem 1 stycznia 1886 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hypoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu na zasadzie §. 7. lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871, Nr. 96 dup. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do 1 sierpnia 1886 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym

Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego
Lwów, dnia 16 lutego 1886.

L. 7064. (2030 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa wierzycielkę hipoteczną Maryannę z Grochowskich Zuławską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, lub tejże z życia i miejsca pobytu niewiadomych możliwych spadkobierców lub prawonabywców, iżby się w ciągu jednego roku z dniem 31 marca 1887 się kończącego, z prawami, jeżeliby jakie do wierzytelności:

1) wedle dom. 39 pag. 321 n. 13 on. i dom. 39 pag. 319 n. 8 on. z mocy aktu przed sądem w dniu 26 lutego 1776 przed ówczesnym sądem ziemskiem w Krakowie zeznanego, suma 8.400 zł. pol. na rzecz Maryanny z Grochowskich Zuławskiej;

2) wedle dom. 39 pag. 321 n. 11 on. i dom. 39 pag. 319 n. 9 on. z mocy zatorskiego roku byłego sądu ziemskiego z dnia 12 czerwca 1778 suma 12.000 zł. pol. na rzecz tejże Maryanny z Grochowskich Zuławskiej, w stanie biernym tychże dóbr wpisanych, mieć mniemali, tem pewniej zgłosili i takowe wykazali, inaczej na żądanie proszących w myśl §. 131 ust. powyż wymienione wierzytelności za umorzone uznane i takowe wraz z wszelkiemi adnotacyami, z uchwałami odmownemi w zupełności wykreślone czyli wyekstabulowane zostaną.

O tem się ją zawiadamia ustanawiając dla niej kuratorem ad actum p. adw. dr. Wąsikiewicza.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1885.

Licytacye.

L. 3605. (2386 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności stanisławowskiej kasy oszczędności w kwotach 56 złr. 66 ct., 56 złr. 72 ., 56 złr. 77 ct. i 1395 złr. 49 ct. a. w. pn., odbędzie się 4 maja i 10 czerwca 1886 o 10 rano w sądowem zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużników Józefa i Józefy Urbanów własnej, w Stanisławowie pod lk. 151¼ położonej, wykazem hipotecznym l. 376 gminy katastralnej Stanisławów objętej, w których to terminach realność właśnie napomniona tylko za lub zwyż ceny szacunkowej wynoszącej 3439 złr. 85 ct. w. a. sprzedaną będzie, a gdyby takowej nie uzyskano, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 czerwca 1886 godz. 4 po poł.

Zakład wynosi 344 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Zacharyasiewicz.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków, przejrzeć można w tus. registraturze.

Stanisławów, 13 marca 1886.

L. 11284. (2388 2—3)
Wadowicki c. k. sąd powiatowy miej. delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia 18 rat pożyczkowych po 9 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 maja i 31 maja i 28 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. 76, 198, 199 i 200 w księdze gruntowej Mucharz, na Józefa Tokowskiego, Józefa Mikołajczyka, Ludwika Mikołajczyka i małol. Magdalenę Mikołajczyk zapisanej.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 8 grudnia 1885.

L. 838. (2396 2—3)
Na zaspokojenie pretensyi kasy oszczędności w Tarnowie 61 złr. 86 ct. z pn. od Jana Bąka się należącej, rozpisuje się przymusową licytacyę realności pod lwh. 108 i 1132 w Borzęcinie położonych, Jana względnie Józefa Baków własnych, na dniu maja, 9 czerwca i 7 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cena szacunkowa 1115 złr. 40 ct.

Wadyum 112 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w sądzie.

Radłów, 24 lutego 1886.

L. 807. (2387 2 3)
Wadowicki c. k. sąd pow. del. miej. ogłasza, iż celem zaspokojenia 6 rat pożyczkowych po 15 zł. 94 ct. w dniach 28 lutego i 28 sierpnia 1883 w dniach 28 lutego i 28 sierpnia 1884 i w dniach 28 lutego i 28 sierpnia 1885 zapadłych wraz z 10pr. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty, aż do dnia rzeczywistej zapłaty należącymi, oraz resztującego jeszcze dłużnego kapitału w ilości 159 zł. 3 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach maja, 10 czerwca i 8 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 2 l. wyk. hip. 2 w księdze gruntowej Barwałd średni na Franciszka i Maryannę Twardowskich zapisanej.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 30 stycznia 1886.

L. 9358 (2466 2—3)
Sąd powiatowy Żywiecki ogłasza, że dnia 28 kwietnia, 27 maja i 23 czerwca 1886 odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi publiczna sprzedaż realności wykazami hipot. 352, 351, 173, 188, 185, objętej w Radziechowach położonej Jana i Reginy Jagoszów własnej.

Cena wywołania 286 złr. 43 ct. a. w.

Wadyum 29 złr. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Żywiec, dnia 25 stycznia 1886.

L. 824. (2518 2 3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi, Anastazyi i Barbarze Kostykom pto 250 zł. aw., odbędzie się w dniu 5 kwietnia, 31 maja i 28 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna sprzedaż realności pod l. 5 w Nadwórnie położonej, pod warunkami w tusądowej uchwale z dnia 23 maja 1885 do l. 580 ułożonemi.

Cena wywołania 450 zł. Zakład 45 zł.

Nadwórna, dnia 5 marca 1886.

L. 678. (2298 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniach 18 maja, 21 czerwca i 19 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana przeprowadzi przymusową sprzedaż gospodarstwa gruntowego w Chełmie położonego, wyk. hip. l. 160 objętego, Franciszka Solarczyka własnego, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni pod warunkami, które w ts. registraturze przejrzeć można.

Cenę wywołania stanowi suma 1290 zł. a zakład wynosi 129 zł. aw.

Bochnia, dnia 28 stycznia 1886.

L. 7139. (2457 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Krakowcu przeprowadzi ku wydobyciu 9 rat pożyczkowych po 15 zł. aw., reszty 10ej raty 12 zł. 21 ct. i resztującego kapitału 27 zł. 94 ct. z pn., należnych gal. Zakładowi kredyt. ziemskiemu w Krakowcu w dniach 14 kwietnia i 13 maja 1886, zawsze o 9 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 163 w Wielkich oczach położonej, wedle wyk. hip. księgi gruntowej gminy W. oczy l. 61, Stanisława Cichego własnej, w pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 600 zł., na trzecim terminie najmniej za cenę 550 zł. aw.

Wadyum 60 zł. Resztę warunków w t. s. registraturze jest do przejrzenia.

Krakowiec, dnia 28 lutego 1886.

L. 18825. (2452 2—3)
C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi a to 23 rat po 6 zł. i reszty kapitału 22 zł. 3 ct. z pn., odbędzie się dnia 13 kwietnia, dnia 11 maja i 8 czerwca 1886 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Michała i Anny Głowackich własnej, w Bednarowie pod l. k. 226 położonej, wyk hip. 387, 391 objętej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 1040 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 104 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Szydłowski.

Stanisławów, dnia 29 grudnia 1885.

L. 6289. (2465 2—3)
C. k. sąd pow. w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspkojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, mianowicie 4 rat po 18 zł. i resztującego kapitału w kwocie 261 zł. 98 ct. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 12 kwietnia, 24 maja i 5 lipca 1886, każdym razem o 10 godzinie rano odbyć się mającej, realności pod l. k 19 w Zdoni położoną, Antoniego Skwarły własną.

Cena wywołania wynosi 1200 zł., wadyum 120 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojni z, dnia 30 października 1885.

L. 1761. (2464 2—3)
Celem wydobycia wierzytelności Chany Frost w kwocie 500 zł. aw. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 kwietnia, 20 maja i 17 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 l. wyk. hip. 19 w Staniszewskiem, Chaskla Frosta własnej.

Cena wyw łania 510 zł., wadyum 51 zł. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 24 marca 1886.

L. 1627. (2330 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 3 maja i 7 czerwca 1886 powyżej ceny szacunkowej, lub za takową licytacya realności l. k. 51 według wyk. hip. 296 i 297 gminy Krechowice objętej, spadkobierców ś. p. Asafata Wynnyka własnej, na rzecz Mojżesza Weissmana pto 190 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1310 zł., wadyum 131 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli, ustanawia się kuratorem Ilka Kałynija z Krechowiec.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 19 lipca 1886 o godz. 10 z rana.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów, dnia 20 marca 1886.

L. 952. (2427 2—3)
W dniach 6 maja, 11 czerwca i 8 lipca, każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym na zaspokojenie pretensyi Ozyasza Szuabla w kwocie 360 zł. wa. licytacya dwóch realności, ciała tabularnego niestanowiących, a to: 1) realność Hrycia Kłymiuka pod l. k. 128 w Zareczu i 2) realność Wasyla Iwasiuka pod l. b. 59 w Dorze położonych.

Cena wywołania pierwszej realności 516 zł. wa., drugiej 600 zł. aw.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Przy trzecim terminie zostaną realności te także niżej ceny wywołania sprzedane. Licytacya każdej realności przeprowadzoną będzie osobno.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Efroima Knolla z Delatyna.

Protokoły zastawniczego opisania, oszacowania oraz bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 20 stycznia 1886.

L. 3323. (2441 2—3)
C. k. sąd powiatowy m. del. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez uprzyw. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi resztującej dłużnej kwoty 98 zł. 75 ct. i 119 zł. 69 ct. wa. z pn. publiczną licytacyę realności Ignacego i Anastazyi Goreckich własnej, w wyk. hip. l. 587 i 588 gminy Jaryczów nowy zapisanej, na dzień 13 maja 1886 o godz. 10 rano w sali rozpraw.

Poręczne 20 zł.

Na tym terminie można tę realność nabyć nawet poniżej ceny szacunkowej 400 zł. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Dulęba.

Lwów, dnia 6 marca 1886.

L. 1948. (2440 2—3)
C. k. sąd powiatowy m. del. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi sumy 178 zł. 33 ct. z pn., publiczną licytacyę realności Lucia Ryndy własnej, wyk. hip. l. 180 gminy Remenów objętej, na dzień 10 maja 1886 o godzinie 10 rano w sali rozpraw, na którym realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie. Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Lehman.

Lwów, dnia 9 marca 1886.

L. 8337. (2500 2—3)
W celu ponownego obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu połąazonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Brzeżanach rozpisuje się konkuręcyę za pomocą pisemnych ofert na dzień 28 kwietnia 1886. Obrót w tej trafice wynosił w r 1885 w tytoniu 62 511 zł. 22 ct., w markach stemplowych 13.907 zł. 57 ct., razem 76418 zł. 79 ct.

Ponieważ oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 200 zł., świadectwo pełnoletności i moralności od władzy miejscowej stwierdzające zarazem obecne i dawniejsze zajęcia oferenta mają być wniesione do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej dnia 28 kwietnia 1886 do godziny 2gej po południu.

Bliższe warunki konkurencyi przejrzeć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu

Tarnopol, dnia 31 marca 1886.

L. 11981. (2343 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie a mianowicie trzech rat półrocznych w kwotach 1350 zł., 1350 zł., i 1350 zł. zpn odbędzie się dnia 13 maja i 17 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Zygmunta Kazimierza 2 im. Dybowskiego wedle wyk. hip. l. 437 i 611 tut sądu należących dóbr Kulawa i Lubella część I w powiecie żółkiewskim położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 96.475 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 4.900 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągów tabularnych, to jest po dniu 22 października i 8 listopada 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Lill kuratorem, a jego zastępcą adw. dr Pździera mianowany został.

Lwów, dnia 20 marca 1886.

L. 1856. (2263 2—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Uhnowie odbędzie się w dniach 17 maja, 21go czerwca i 19 lipca 1886 roku zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 50 wh. 6 w Dąbrówce, Elki z Gladów Fortgangowej własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego pto 300 zł. aw.

Cena wywołania stanowi 1000 zł, wadyum 100 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 5 marca 1886.

L. 5030. (2458 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Krakowcu przeprowadzi ku wydobyciu pretensyi Dmytra Mamczura pto 70 złr. aw. z pn. w dniu 14 kwietnia, 13 maja i 15 czerwca 1886, zawsze o 9 rano, przymusową publiczną sprzedaż realności dłużnika Jana Fronca pod lk. 99 w Gnojnicach położonej, nietabularnej, na ostatnim terminie nawet niżej ceny wywołania 130 złr. aw.

Wadyum 13 złr aw.

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

Krakowiec, dnia 28 lutego 1886.

L. 296. (2425 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie przedsięweźmie na dniu 30 kwietnia, 7 czerwca i 6 lipca 1886, każdym razem o godz. 10 z rana, na ostatniem nawet poniżej ceny szacunkowej w sprawie Adolfa Łokucijowskiego przeciw Michałowi Nisztukowi o 54 ct. i 15 zł. 72 ct. w. a. z pn. publiczną sprzedaż realności, pod lk. 186 w Lipsku położonej wykazem hyp. 127 księgi gruntowej tejże gminy objętej.

Cena szacunkowa wynosi 255 zł., wadyum zaś 25 zł 50 ct. w. a., a kuratorem z miejsca pobytu niewiadomych ustanowiono Jana Saudera z Cieszanowa.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane. Cieszanów, 6 marca 1886.

L. 9582. (2336 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że celem zaspokojenia kwoty 200 złr. w. a. z pn. po strąceniu jednak uiszczonej kwoty 152 zł. 22 ct. odbędzie się na rzecz masy spadkowej po Stanisławie Cukrze egzekucyjna publiczna sprzedaż ¼ i ¼ części realności pod lk. 99⅘ w Żółkwi położonej, wyk. hip. 208 gminy Żółkiew I część objętej, Alty Freiman własnej, w dniach 14 maja, 18 czerwca i 16 lipca 1886 każdym razem o godz. 10 rano w zabudowaniu sądowem.

Na dwóch pierwszych terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej, jednak tylko za taką cenę, którąby uprzyw. należytości wys. Skarbu i wierzytelności zaintabulowane pokryła, będzie sprzedaną. Gdyby na trzecim terminie realność ta nie została sprzedaną, natenczas odbędzie się dnia 20 sierpnia 1886 o godz. 10tej rano ponowny termin celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, na którym wierzyciele niestawający za przystępujących do większości głosów będą uważani.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 517 zł. 10 ct., wadyum 10 prc. ceny szacunkowej

Akt oszacowania i dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

O czem się chęć kupna mających, znanych wierzycieli do rąk własnych, a późniejszych wierzycieli lub tych którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła do rąk kuratora dr. Tadeusza Niementowskiego w Żółkwi zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Żółkiew, 11 lutego 1886.

L. 9292. (2487 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Zbigniewowi Ines de Leon, pto 801 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności bez liczby w Wołosowie położonej, przy terminach: 5 kwietnia 1886, 5go maja 1886 i 28 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 3.400 zł.

Wakład 340 zł.

Realność niestanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w t. s registraturze przejrzeć.

Nadwórna, 25 lutego 1886.

L. 825. (2488 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom ś. p. Jakóba Josepenki pto 267 zł. w. a. odbędzie się w dniu 5go kwietnia 1886, 31 maja 1886 i 28 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 9tej przed południem publiczna sprzedaż realności pod l. 440 w Nadwórnie położonej, pod warunkami w tusądowej uchwale z dnia 23 maja 1885 do l. 3263 ułożonemi.

Cena wywołania 600 zł. w. a.

Zakład 60 zł. w. a.

Nadwórna, dnia 5 marca 1885.

L. 3085. (2486 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w kwocie 89 złr. 92 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 maja i 21 czerwca 1886 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazem hipotecznym l. 261, 262 gminy Myszkowice objętej, dłużnika Łucia Murana własnej, na obu terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową.

Cena wywołania wynosi 250 złr.

Wadyum 25 złr. wa.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w ts registraturze.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż realności do skutku nie przyszła, wy nacza się do ułożenia łatwiejszych warunków termin na dzień 5 lipca 1886 9 godzinę z rana.

Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawo zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Piotra Szymczyszyna z Myszkowic.

Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 3081. (2485 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w kwocie 169 złr. 1 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 maja i 21 czerwca 1886 o godz. 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazami hipotecznemi l. 26 i 27 gminy Krzywki objętej, nieobjętej masy spadkowej Tymka Hryńczyszyna, Kościa Hryńczyszyna i Katarzyny Hryńczyszyn własnej, na wszystkich terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową.

Cena wywołania wynosi 550 złr.

Wadyum 55 złr.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Gdyby sprzedaż realności na powyższych terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków, termin na dzień 5 lipca 1886 o godzinie 9 z rana.

Dla tych wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegolwiekbądź powodu doręczoną byc nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu tabularnego, rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Jurka Trembacza z Krzywek.

Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 3083. (2483 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość w likwidacyi a mianowicie 4 rat po 98 złr. 38 ct. w. a i reszty kapitału dłużnego w kwocie 486 złr. 18 ct. wa. z pn., odbędzie się sądzie tutejszym w dniach 10 maja i 21 czerwca 1866 o godz. 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazem hipotecznym l. 915 i 916 gminy Nastasów objętej, dłużników Hryńka i Tekli Wojtów własnej i na wszystkich terminach wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową.

Cena wywołania wynosi 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny, przejrzeć można w ts. registraturze.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż realności do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 5 lipca 1886 godz 9 z rana.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiego kolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu tabularnego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Jana Rakoczego z Nastasowa.

Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 1172. (2514 1—3)

W dniach 12 kwietnia, 10 maja i 7 czerwca 1886 o godz 10 przed południem, odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 136 w Czarnym Dunajcu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, wedle wyk. hip. Rozalii Fudalowej własnej, w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 700 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 70 złr. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Czarny Dunajec, 30 grudnia 1885.

L. 1138. (2519 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu przeprowadzi w dniu 29 kwietnia 1886 o godz 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności hipotecznej pod n. 7 w gminie katastralnej Hyki Debiaki położonej, nieobjętej masy spadkowej po Henryku Flath własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego w resztującej kwocie 758 złr. 53 ct wa. z pn., z pożyczki pierwotnej 1000 złr.

Cena wywołania 2000 złr.

Wadyum 100 złr.

Realność ta sprzedaną będzie za jakąkolwiekbądź cenę.

Wyciąg hipoteczny i dalsze warunki licytacyjne, przeglądnąć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Brandt w Mielcu.

Mielec, dnia 20 lutego 1886.

L. 12806. (2428 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Metha 57 zł. 20 ct w. a odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 maja, 25 czerwca i 30 lipca 1886, każdym razem o godz. 10 rano licytacyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Jana Antonika własnej pod l. k. 44 w Boratynie położonej.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania 300 zł.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Jahl ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 28 grudnia 1885.

L. 758. (2479 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Huczku lk. 206 położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Mikołaja Zapińskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Stefana Żółkiewicza w kwocie 23 zł. 62½ ct., dnia 20 maja, 22 czerwca i 5 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej takowej. Wadyum wynosi 51 zł. Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania można w tut. registr. przejrzeć Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli niewiadomych lub którzyby później jakie prawa nabyli kuratorem Alojzego Schneidera i tychże wierzycieli zawiadamia

Dobromil, dnia 16 lutego 1886.

L. 1637. (2478 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Boniowiczach pod licz. 33 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Jana i Agnieszki Wisthów i Maryi Klaudowej własnej, na zaspokojenie pretensyi Mimischa Dyma w kwocie 435 zł., dnia 20 maja, 22 czerwca i 5 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej

Wadyum wynosi 67 zł. Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisaniu zastawniczem realność lub wyższej to jest po dniu 27 września 1882 prawo zastawu uzyskali kuratorem Aleksandra Fosunda i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 18 lutego 1886.

L. 5859. (2527 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 kwietnia i 14 maja 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 czerwca 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk hip. 589 księgi gr. Wojniłów dłużnika Majera Korna własnej. na rzecz c. k. uprzywil. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 400 zł

Cena wywołania 1200 zł., wadyum 120 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Chaima Leiby Arnolda z Wojniłowa.

Wrazie nieudalnej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 30 czerwca 1886, o godzinie 4 popołudniu.

Ces król. sąd powiatowy

Wojniłów, dnia 10 grudnia 1885.

L. 4900. (2526 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 kwietnia i 14 maja 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 czerwca 1886 nawet poniżej ceny takowej, licytacya realności l. 42 według wykazu hip. 99 księgi gruntowej Seredne dłużnika Jakima Sawki własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galicyj. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 6 rat po 15 zł. 32 ct. i reszty kapitału 215 zł. 4 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 560 zł., wadyum 56 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Fedia Wyklina ze Serednego.

W razie nieudałej sprzedazy na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 23 czerwca 1886, godzinie 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy

Wojniłów, dnia 1 listopada 1885.

L. 4899. (2525 1—3)

W tuteiszym sądzie odbędzie się o go dzinie 10 rano' w dniach 13 kwietnia i 14 maja 1886, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 czerwca 1886, nawt poniżej takowej, jednakowoż nie niżej pretensyom na hipotece zabezpieczonym licytacya realności, l. 43 według wyk. hip. 65 księgi gruntowej gminy Dubowica, Iwana Prokopów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 3 rat po 26 zł. 47ct. i reszty 435 zł. 71 ct. i 47 zł. 88 ct. zpn.

Cena szacunkowa 1450 zł., wadyum 145 zł. resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Michała Kolbreckiego z Wojniłowa.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 16 czerwca 1886, o godz. 4 popołudniu.

Ces. król. sąd powiatowy

Wojniłów, dnia 31 października 1885.

L. 1314. (2496 1—3)

C. k. m. deleg. sąd pow. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnienia na rzecz Owadiego Zacha sumy 1200 zł. w. a. z pn., licytacyę realności Izaaka Karniola własnej, wyk. hip. l. 153 gm. Zniesienie objętej, na dzień 4 maja 1886, na dzień 8 czerwca i na dzień 6 lipca 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze III.

Cena wywołania 3.047 zł.

Poręczne 304 zł. 70 ct.

Na pierwszym i na drugim terminie realność tę nabyć można za lub powyżej ceny wywołania, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzyciewli. ad dr. Małachowski.

Lwów. 27 lutego 1886.

L. 3082. (2484 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 44 zł. 80 ct. w. a. z pn, odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 3 maja 1886 i 7 czerwca 1886, o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazem hipotecznym l. 65 gminy Ładyczyn objętej, dłużnika Franciszka Butyńskiego własnej, na wszystkich terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Gdyby sprzedaż realności na powyższych terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 5 lipca 1886 o godzinie 9 rano.

Dla wierzycieli niewiadomych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Piotra Kurjewicza z Ładyczyna.

Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 3084 (2481 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, a mianowicie 3 rat po 13 złr. i reszty kapitału 116 złr. 26 cnt. w. a. z przyn, odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 3go maja 1886 i 7go czerwca 1886, o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności, wykazem hipotecznym l. 281 gminy Zastawie, Wasyla Zabłockiego własnej, na wszystkich terminach tylko wyżej ceny wywołania, lub przynajmniej za takową.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż realności do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 5go lipca 1886, godzinę 9 z rana.

Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Demka Bednarczuka z Zastawia.

Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 3080. (2482 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia resztującej wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 97 zł. 43 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 3 maja 1886 i 7 czerwca 1886, o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazami hipotecznymi l. 326, 726, 727 gminy Ładyczyn objętej, Tekli Kobylańskiej, Michała Domczewskiego i Abrahama Dawida Wechsler własnej, na wszystkich terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową.

Cena wywołania wynosi 700 złr.

Wadyum 70 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż realności do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 5go lipca 1886, o godzinie 9 rano.

Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Piotra Kurjewicza z Ładyczyna.

Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 5720. (2360 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że celem zniesienia współności placu budowlanego w Jordanowie pod nr. 62 n. 127 d. położonego, powierzchni 5½ sążni szerokości a 20 sążni długości, z części frontowej i tylnej się składającego, do całej roli Kajmówki także Kiełbasówką zwanej, przynależnego, graniczącego z północy z rynkiem, ze wschodu z realnością Wawrzyńca Oprzędka, z południa z ogrodem Stanisława Oleaczka, ze zachodu z realnością Wawrzyńca Oleksego, oszacowanego na 540 zł. aw., przedsięwziętą zostanie sprzedaż publiczna tegoż placu budowlanego w dniach 15 maja, 16 czerwca 16 lipca 1886 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Jordanowie.

Cena wywołania wynosi 540 zł. a. w.

Wadyum 54 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 13 stycznia 1886.

L. 6707. (1978 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 18 maja, 22 czerwca i 3 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 3 i 93 w Jaworniku niebyleckim położonej, Herscha Salzmana własnej, wykazem hipotecznym 13 objętej, na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 134 zł. 66 ct. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 890 zł., wadyum kwota 89 zł.

Inne warunki licytacyjne w tutejszym sądzie przejrzeć można.

Strzyżów, dnia 18 lutego 1886.

L. 889. (2429 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Chaima Gleichera w kwocie 100 zł. aw. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 28 kwietnia, 25 maja i 30 czerwca 1886, zawsze o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy ciała hip. nr. 1 wyk. ks. gr. gm. Hoczew, Antoniego Terpko własnego, przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania przy trzecim także niżej tejże.

Cena wywołania 947 zł. 50 ct.

Wadyum 95 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, dnia 27 lutego 1886.

L. 76572. (2471 3—3)

W celu zabezpieczenia budowy mostu nr. 29 w 22 kilometrze podolskiego gościńca w sekcyi winnickiej w lwowskim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 22 kwietnia 1886 o 12 godzinie w południe w ck. starostwie we Lwowie licytacya przez składanie ofert.

Suma fiskalna wynosi 711 zł. 4 ct.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy, plan, kosztorys sumarycznych i wykaz cen jednostkowych, mogą być przejrzane w powyżej wymienionem starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w dniu licytacyi najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.

Oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum 5 prc. od sumy fiskalnej z wyrażeniem ceny nie tylko cyframi, ale także literami.

Oferty nie ułożone według istniejących przepisów lub niepodane w powyższym terminie nie będą uwzględnione.

Z c k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 marca 1886.

L. 826. (2489 3—3)

C. k sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw nieobecnej masie spadkowie po Ołeksie i Michale Jaremczuk pto 260 zł. 84 ct. aw., odbędzie się w dniu 5 kwietnia, 31 maja i 28 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna sprzedaż realności pod l. 44 w Zielonej położonej pod warunkami w tusądowej uchwale z dnia 17 września 1881 do l. 5392 ułożonemi.

Cena wywołania 1024 zł. aw.

Zakład 102 zł aw.

Nadwórna, dnia 5 marca 1886.

L. 9712. (2462 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 16 kwietnia 1886 jako na pierwszym, dnia 18 maja 1886 jako na drugim, a na dniu 16 czerwca 1886 jako na trzecim terminie, każdym razem o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 36 w Moczeradach położonej, Dmytra Haliszak własnej, na zaspokojenie pretensyi Berischa Nussbaum w kwocie 25 złr a. w. z pn, z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wywołalna wynosi 680 złr.

Zakład 68 złr. aw.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyjnemi przejrzeć można w kancelaryi sądu

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się p. Wiktora Krokowskiego c. k. notaryusza w Mościskach.

C. k. sąd powiatowy.

Mościska, 31 grudnia 1885.

L. 17491. (2472 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce państwowe w kołomyjskim okręgu budowniczym w trzechletnim okresie czasu, to jest w latach 1887, 1888 i 1889 odbędzie się w c k Starostwie w Kołomyi dnia 19 kwietnia 1886 r. licytacya przez składanie ofert.

Dostawa na r. 1887 wynosi dla gościńca Podbeskidzkiego 2410 metr. sześć. w kwocie fiskalnej . . . 4390 zł. 90 ct. dla gościńca Pokuckiego 2470 metr. sześć. w kwocie fiskalnej . . . 10053 zł. 55 ct. razem w kwocie fiskalnej 14444 zł. 45 ct.

Bliższe warunki dotyczące tego przedsiębiorstwa, jak niemniej wykaz przestrzeni, na które materyał z wyznaczonych szutrowisk dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionem Starostwie, gdzie także w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe, podane być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 cent. i 5 procent wadyum z ceny fiskalnej, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale także i literami.

Oferty nie ułożone według wzoru w § 45 warunków licytacyi przepisanego, lub niewniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów. dnia 22 marca 1886.

L. 8606. (2491 3—3)

Dnia 12 marca, 9 kwietnia i 7 maja 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 360 w Tyśmienicy w tut. powiecie położonej wedle Dom. VI. pag. 68 n. 1 haer. na imię Izraela Schwer intabulowanej w sprawie c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw leżącej masie po Izraelu Schwarz pto 7 zł. $87^1/_2$ z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 30 zł., wadyum 3 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Andrzeja Daniłowicza w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 11 grudnia 1885.

L. 10559. (2328 3—3)

Celem wydobycia wierzytelności ogólnego rolniczo kredyt. Zakładu we Lwowie wynoszącej 800 zł. z pn. odbędzie się przy sądzie tutejszym 13 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1886 przymusowa licytacya realności Itty Eik własnej, wyk. hip. 2 gminy katastralnej Janów objętej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 1600 zł.

Bliższe warunki licytacyi, akt detaksacyi i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Janów, dnia 31 grudnia 1885.

L. 8723. (2304 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowym Targu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Pinkusa Baumchorna w kwocie 706 zł 12 ct. zpn odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniach 17 maja, 15 czerwca i 12 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacya realności pod l. 180 w Nowym Targu ciało tabularne stanowiącej ś. p. Józefa Dąbrowskiego własnej.

Cena wywołania 1215 zł.

Wadyum 121 zł.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Geissler w Nowym Targu.

Nowy Targ, dnia 31 grudnia 1885.

Upadłości.

L. 13210. (2406 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w masie konkursowej Jakóba Beer Weinreba nieprotokołowanego kupca. zatwierdza dokonany przez wykazujących swe pretensye wierzycieli dnia 18 marca 1886 wybór dra Kowalewskiego na zastępcę zarządcy masy.

Lwów, dnia 27 marca 1886.

L. 3014. (2446 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku nieprotokołowanej spółki Lichtenstein i Jäger, jakoteż prywatnego majątku spólników Salomona Lichtensteina i Dawida Jägera w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca Walter, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy kandydat adwok. Stanisław Haczewski.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie na dzień 22 czerwca 1886 o 10 godz. przed połud. do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 30 kwietnia 1886 godzinę 10 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 22 marca 1886.

Wyroki prasowe.

L. 5437. (2374)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 2 czasopisma „Nauka“ z dnia 15 lutego 1886, pod napisem: „Bywało a teper“ w ustępie od słów: Bywało i my służyły“ do słów: „a żyty skotynoju“, zawiera znamiona występku z § 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 25 marca 1886.

L. 5563. (2375)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 4 czasopisma „Osa“ z dnia 25 marca 1886 pod napisem: „Do naszych przyjaciół“ zawiera znamiona zbrodni z § 66 u. k. i że treść artykułu pod napisem „Lokajom“ zawiera znamiona występku z § 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 28 marca 1886.

L. 5881 (2376)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numarze 6 czasopisma: „Urzędnik w połączeniu z Prawnikiem“ z d. 25 marca 1886 pod napisem: „Sądownictwo. Nasze sądownictwo. Kraków d. 14 marca 1886“, zawiera znamiona występku z § 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 30 marca 1886.

L. 5270. (2372)

C. k. sud krajowyj wyższyj wo Lwowi pid dnem 16 marta t. r. do cz. 6129 riszył, szczo osnowa artykułu umiszczenoho w nr. 19 czasopysy „Słowo“ z dnia 15/27 lutoho 1886, pid napysom „Po zasłuham“ mistyt w sobi znamena złoczyństwa z § 65 z. k. i że pro toje zarjadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata jest uusprawedływłena i szczo dalsze rozprostanenije seho artykułu jest wzboronene.

Lwiw, dnia 22 marta 1886.

L. 5296 (2373)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie na dniu 16 marca 1886 l. 4841 orzekł, że treść artykułu umieszczonego w numerze 2 czasopisma „Osa“ z dnia 15 lutego 1886 pod tytułem: „Pobudka“ zawiera w sobie znamiona zbrodni zdrady stanu z § 58 uk. że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa na dniu 17 lutego 1886 i w tym samym dniu wykonana konfiskata tego artykułu jest usprawiedliwioną, cały nakład powyższego artykułu ma być zniszczony i dalsze rozpowszechnianie wzbronione.

Lwów, dnia 23 marca 1886.

(2060)

Das k. k Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3. März 1886, ZZ 6957 und 6958, die Weiterverbreitung der Druckschriften: „Nasinez, zabavny kalendar na rok 1886. Nakladem Aug. Geringera, Chicago“ und Ayeruv. Cesky kalendar 1886, Vydavaji dr. J. C. Ayer Co., prakticti a analyticti lucebnici. Lowell. Mass.. Spojene Staty Amer“ nach den §§. 300, 302 und 303 St. G., beziehungsweise nach den §§ 63, 491 St G und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. März 1886, Z. 6960, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 3 vom 16. Jänner 1886 nach den §§ 58 c, 59 c, 305 und 302, St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1886, Z. 6959, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Ceske zajmy“ Nr. 5 vom 1. März 1886, wegen des Artikels: „Talmud a jeho moralka“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6ten März 1886, Z. 1479, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 59 vom 1ten März 1886 wegen des Artikels „Politische Wochenschau“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3ten März 1886, Zahl 1879, die Weiterverbreitung der Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ Nr. 17 vom 27. Februar 1886 wegen des Artikels „Die Bischofs-Conferenz“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2. März 1886, Z. 1809, die Weiterverbreitung der Broschüre „Vsousedstvi tovarny. Obrazky ze skutecneho zivota pritomne doby v podkrkonosskych tovarnich krajinach“, gedruckt bei J. Nohavec zu Theresienstadt im Jahre 1885 im Verlage der Zeitschrift „Cesky Sever“, nach den §§ 302, 300, 487 St. G. und Art. V des Ges. vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Troppau hat auf Antrag der k.k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8. März 1886, Z. 1395, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 7. vom 13. Februar 1886 nach den §§ 58 c, 59 c, 305, 488 St. G, Art. V des Ges. vom 17. December 1862, §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Zl. 5459. (2402 1—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Zaleszczyki wird dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Memel Holzstein bekannt gemacht, daß über Ansuchen des Marcus Leisor Holzstein, und Abraham Holzstein bei dem Umstande als dieselben mit dem hg. Urtheile vom 29 Juli 1858 Zl. 1890 und des k. k. Oberlandesgerichtes in Lemberg vom 8. November 1859 Zl. 17725 nachgewiesen haben, gaß Memel Holzstein mit ihren Klagsbegehren wegen Ungiltigkeitserklärung der in betreff des Gewölbes sub Nr. 36 in Zaleszczyki am 14. November 1852 errichteten Urkunde, Uebergabe des Besitzes dieses Gewölbes und Ausfolgung der Nutzungen rechtskräftig abgewiesen wurde, die Löschung der im Aktivestande der in Zaleszczyki sub Nr. 36 gelegenen Realität in folge Ansuchens der Memel Holzstein ut. dom. tom. V pag. 130 und 13 str ersichtlichen Anmerkung, daß das Eigenthumsrecht des Salomon Holzstein zu dem Gewölbe sammt Serwituten sub CNr 36 in Zaleszczyki streitig sei, aus dem Aktivstande der besagten Realität bewilligt und daß der die bezügliche Tabularbescheid vom 7. August 1885 Zl. 5459 zu Händen des bestellten Curators in der Person des Landesadwokaten dr. Schrenzel zugestellt worden ist.

K. k. Bezirksgericht

Zaleszczyki, 7 August 1885.

(2168)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Krems als Preßgericht hat heute in nicht öffentlicher Sitzung über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Flugschrift „Der deutsche Schulverein“ mit der Ueberschrift „L. H., Mitglied des deutsch-nationalen Vereines“ und dem Druck- und Verlagsort J Faber in Krems, das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. begründe, und wird daher nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung obiger Druckschrift ausgesprochen.

Krems, am 21. März 1886.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 13. März 1886, Zahl 1746, auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Das Volksgericht“ Nr. 2 vom März 1886 wegen der Artikel „Zur Beachtung“, „Erwiederung“, „Einiges über unser Vereinsgesetz“ und „Correspondenz der Redaction“ nach § 300 beziehungsweise § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 15ten März 1886, Zahl 2246, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzenskie listy“ Nr. 30 vom 11. März 1886 wegen der Artikel „Feuileton“. „V Plzni, dne 10 brezna“, „Pouze nemecke vyhlasky . “ und „Neprijimejme . . “ nach Art. IV des Ges. vom 17. December 1862, beziehungsw. § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 16., 18, Jänner und 24. Februar 1886, ZZ 179, 343, und 1371, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L Alabarda Triestina“, und zwar: Nr. 5 vom 5ten Jänner 1886 wegen des Artikels: „Variazioni elettorali“ in der Morgenausgabe, und wegen des Artikels „Note elettorali“ in der Mit-

tagsausgabe; dann Nr. 11 vom 11. Jänner 1886 wegen der Artikel „Il giorno della battaglia“, „Una lista di ripiego . . . “, „Ci rincresce davero . . . “ und „Giovanni Artuso“ nach § 302 St. G; endlich Nr. 52 vom 21ten Februar 1886 wegen der Artikel „Echi Istriani“ und „Su e giu per Trieste“ nach § 300, beziehungsw. § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 1., 15. und 28. Februar 1886, Z. 726, 1132 und 1475, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Indipendente“, und zwar: Nr. 3126 vom 25. Jänner 1886 wegen des Artikels „Il elezione communali di Trieste“ nach § 300 St. G.; dann Nr. 3142 vom 10 Februar 1886 wegen des Artikels „L'Italia nette memorie di Klapka“ nach § 305 St. G.; endlich Nr. 3155 vom 23. Februar 1886 wegen des Artikels „La legge sulla leva . . “ nach § 65 a St G. verboten.

Księgi gruntowe.

L. 2401. (2513)

C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Cergowa na miejscu w tejże gminie 15 kwietnia 1886 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Dukla, 1 kwietnia 1886.

L. 3724. (2512)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Dytiatyn składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 22 kwietnia 1886, na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone zostaną.

C. k. sąd powiatowy

Bursztyn, 3 kwietnia 1886.

L. 475. (2507)

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Mielcu urzędujaca zawiadamia, iż arkusze posiadania oraz inne akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Borowa z miejscowością Giszowa złożone zostały do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie do dnia 14 kwietnia 1886.

Mielec, 5 kwietnia 1886.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

(2506)

Ogólne zgromadzenie Spółki kuśnierskiej Towarzystwa zarejestrowanego z nieogr. por. **w Starym Sączu** odbędzie się dnia 10 kwietnia 1886 o godzinie 3 po południu w sali radnej Magistratu Starego Sącza, na które się członków tejże zaprasza.

Przedmiotem obrady będzie:

I. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności z roku 1885.

II. Uchwalenie podziału poniesionych strat, które z funduszu rezerwowego pokryć się mają.

III. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1885.

IV. Wybór Dyrekcyi i Rady nadzorczej na okres 3 lat.

Stary Sącz, dnia 3 kwietnia 1886.

DYREKCYA.

L. 463. (2505)

Ogłoszenie.

Wszystkich P. T. Członków Kasy zaliczkowej **w Złoczowie**, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, zaprasza się na zwyczajne.

Walne zgromadzenie

które odbędzie się **dnia 15 kwietnia 1886** o godzinie 6 po południu w lokalu tegoż stowarzyszenia.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1885.
2. Wniosek Rady zawiadowczej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1885.
3. Wniosek Rady zawiadowczej względem rozdziału czystego zysku za rok 1885.
4. Wybór uzupełniający 2 członków Rady zawiadowczej w miejsce ustępujących.
5. Wnioski członków.

Złoczów, dnia 5 kwietnia 1886.

Rada zawiadowcza Kasy zaliczkowej w Złoczowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

T. Homme — *Julian Tarnawski*
prezes. — sekretarz.

L. 2279. (2413 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W skutek uchwały Rady gminnej z dnia 30 marca br. rozpisuje się ponownie konkurs na posadę sekretarza przy urzędzie gminnym w Kołomyi z roczną płacą 800 złr. i dodatkiem aktywalnym 200 złr. wa.

Od ubiegających się o tą posadę wymaga się ukończonych nauk prawniczych, oraz bezwarunkowego wykazania się z odbytej praktyki rządowej i administracyjnej, lub autonomicznej.

Do podań które mają być wnoszone do Zwierzności gminnej do dnia 15 maja 1886, mają być dołączone dowody pełnoletności, moralności, zdrowia, kwalifikacyi teoretycznej i praktycznej, oraz znajomości obu języków krajowych t. j. polskiego i ruskiego, niemniej znajomości języka niemieckiego.

Posada ta na rok pierwszy jest prowizoryczną, zaś po dziesięciu latach, stałej służby przysłuża prawo ubiegania się o dodatki pięcioletnie w wysokości 5prc. od stałej płacy.

Podania wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Zwierzchność miasta

Kołomyja, dnia 1 kwietnia 1886.

Handel sukna

i towarów wełnianych modnych, pod firmą:

J. Wallach i Syn

we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.

Założony w roku 1841,

poleca na sezon wiosenny i letni, swój najobficiej zaopatrzony

skład materyj wełnianych na męskie również damskie i dziecinne ubrania, zaczàwszy od gatunków najtańszych.

Wszelki poczt owe tak próbek, jako też materyj, na każde żądanie uskuteczniane zostają bezzwłocznie.

(2241 9—7)



Skład fortepianów

SZKOŁA MUZYCZNA

L. MARKA

w Rynku l. 9, I. piętro.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach i 8 klassach. Nauka śpiewu solowego. Fortepiany pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie. (4968 134 —7)

W dobrach „Wybranówka"

folwark główny wraz z dobrami

Bryńce Cerkiewne

zaraz do wydzierżawienia.

Bliższa wiadomość u właściciela ... Lwowie ul. Krasickich l. ...

HANDEL

Karola Bamabuna

poleca

pod nazwiskiem

Syriusz

we LWOWIE sprzedawaną

KAWĘ

w najlepszej jakości 1 kl. po 1 zł. 50 ct.

4³/₄kl. tej kawy wysyłam **franko** na każdą stacyę pocztową za zł. 7·20 ct.

(1876 7—5)

Obwieszczenie.

W oddziale zastawniczym ogólnego

rolniczo-kredytowego Zakładu

dla Galicyi i Bukowiny

w domu własnym pod l. 2., przy ulicy Omriańskiej, odbędzie się dnia 3. maja 1886 i w dniach następnych w czasie godzin urzędowych przed i popołudniowych 2442 3 3

publiczna licytacya

zapadłych do wykupna po dzień 31 stycznia 1886 a nie wykupionych zastawów, w szczególności; klejnotów, korali, zegarów, obrazów, towarów łokciowych, przedmiotów do ubrania i pościeli i innych wyrobów.

Prolongaty i wykupna przyjmować się będzie aż do dnia licytacyi tylko od przedmiotów nie podlegających zepsuciu.

W dzień licytacyi prolongaty przyjmowane nie będą.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1886. DYREKCYA.

JAN IHNATOWICZ

(7151 7—?) **poleca**

Najprzedniejsze kadzidła wyszczególnione licznemi medalami zasługi:

Kadzidło kościelne najprzedniejsze w paczkach po 50 ct. i . . . . 1.—

Kadzidło królewskie składa się z kwiatów, żywic i balsamów wydzielających nadzwyczaj przyjemną woń pakieciki po 4 i 8 ct., pudełko po 25 ct. i . . . . —.50

Kadzidło sułtańskie płynne, polewa się na rozżarzoną blachę, wytwarza nadzwyczaj przyjemny i bardzo poszukiwany zapach, flakonik . . . —.25

Kadzidł warszawskie płynne, przyjemna i delikatna woń tego kadzidła nadaje się bardzo do salonów i budoarów, flaszka . . . . ½ l. —.50

Kadzidło sosnowe kto chce mieć zdrowe powietrze lasów szpilkowych w salonie, to rozpylając kadzidło sosnowe może takowe otrzymać flakon . . . . —.60

Kadzidł antimiazmatyczne jest niezrównanym środkiem w tych wszystkich razach gdy idzie o odwietrzenie powietrza w mieszkaniach i zapobieżenie rozwijaniu się chorób nagminnych, flakon 25 ct. —.50

Kadzidło w papierkach przez ozranie otrzymuje się bardzo przyjemny zapach, paczka zawierająca ... —.24

Kadzidło ... emka n ... zapach ... —.50

Kadzidło ... używa ... za pomocą ... daje bardzo przyjem... odświeża i oczyszcza powietrze, flakon po 30 ct. i . . . . —.60

Trociczki czerwone przy paleniu wydzielają przyjemną woń, pakiety po 5 i 10 ct., pudełko po 25 i . . —.50

Trociczki czarne również przy spaleniu wydzielają woń przyjemną, paczki po 2 i 4 ct. pudełko po 15 ct. i . . . . —.25

Trociczki desinfekcyjne znakomicie i radykalnie oczyszczają powietrze tak w mieszkaniach jak i korytarzach, pudełko . . . . . . —.10

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych, ul. Kopernika l. 3., Hotel Europejski i ul. Halicka róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2. 7151

Jedyny interes

dla pp. spekulantów

1½ kilometra odległości gościńcem rządowym od Lwowa jest do nabycia, **z wolnej ręki**

Młyn amerykański

o 4 kamieniach, na pełtewnej wodzie położony. Pomieszkanie murowane o 1 piętrze, stajnie, stodoły, szopy i magazyny na zboże, murowane, w zupełnie dobrym stanie, 2 morgi ogrodu owocowego, 27 morgów pola I klasy. — Bliższa wiadomość na miejscu **nr. 88 w Zboiskach** pod Lwowem, poczta Podzamcze. 1882

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem



WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,

poleca dobrą i wydatną kawę,

sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo zł. 1.50 i zł. 1.60.

Na prowincyi:

4³/₄ kilo zł. 7.70 i zł. 8.20. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(3595 1—?)

Na Święta

Zaszczytnie znany od kilkunastu lat

Handel Win

Maxa Wikslą

przy ulicy Ormiańskiej l. 5, sprowadził zeszłego roku

600 wiader wina czerwonego i kilkaset beczek wina białego, zakupionego od producentów na miejscu jako wino zdrowe i czyste.

Za wiedzą **Świetnego Magistratu stołecznego miasta Lwowa** wysłałem próbki mego wina czerwonego w flaszkach z pieczęcią Magistratu do jedynej na całą austro węgierską monarchię **Stacyi chemicznej** dla wina w **Klosterneuburgu,** zkąd otrzymałem do liczby 1160/620 poświadczenie od dyrektora profes. **dra Roeslera, że wino moje nie zawiera żadnych domieszek w innych winach znajdowanych, że nie ma w niem ani aniliny ani innego środka do farbowania, słowem że jest zupełnie czyste i zdrowe.**

Na żądanie mogę okazać świadectwo.

Szanownym odbiorcom na prowincyi przesyłam wina we wszystkich jakościach od 3 butelek począwszy, zaś na miarę w beczułkach od 4 litry i wyżej.

Śmiało tedy mogę polecić moje wina Szanownej publiczności na święta.

Z uszanowaniem

2533 1-16 **MAX WIKSEL.**

PIERNIK HYGIENICZNY

L. CZYŃSKIEGO

w Jarosławiu,

jest według licznych uznań i świadectw lekarskich niezawodnym środkiem dyetycznym w dolegliwościach leniwego trawienia jak dyspepsya, brak apetytu, niesmak, zgaga, odbijanie się, wzdęcie, obstrukcya, kongestya, hemoroidy, niedokrewność i w. i. — Cena za sztukę 20 ct. Do nabycia we wszystkich aptekach i handlach. 2353 6—?

„Zum goldenen Reichsapfel" **J. Pserhofer** aptek. w Wiedniu Singerstrasse 15

Pigułki czyszczące krew dawniej **uniwersalnemi pigułkami** zwane, zasługują na tę ostatnią ..., gdyż rzeczywiście nie istnieje żadna choroba, w którejby pigułki te nie prz... wielu ... o swej cudownej działalności. W najun... użyto, nastąpiło po tych pi... nie.

1 pudełko z 15 ... **nieopł. za zal'** ... listów nade...

L...

Szanowny P... prawdziwie cud... zachwalane środki, lecz ... rzeczywiście na wszystko.

Z zamówionych na Wielkanoc pigułek rozdałem prawie wszystkie przyjaciołom i znajomym, a wszystkim one pomogły, nawet osoby w starszym wieku i z rozmaitemi cierpieniami i chorobami doznały przez nie jeżeli nie całkowite zdrowie, to znaczną ulgę, i chcą ich dalej zażywać. Upraszam zatem o ponowne przysłanie pięciu zwoi. Odemnie i wszystkich, którzy za pomocą Pańskich pigułek wyzdrowieli, najserdeczniejsze podziękowanie.

Marcin Deutinger.

Bega, St. György, 16 lutego 1883 r.

Szanowny Panie! Niemam słów na wypowiedzenie najserdeczniejszego podziękowania za Pańskie pigułki, gdyż po Bogu wyzdrowiała moja żona, która przez parę lat ciężko chorowała, za Pańskie pigułki czyszczące krew, a jakkolwiek jeszcze je zażywać musi to zdrowie jej tak się polepszyło, iż zmło...

... dobra wszystkich cierpiących ... dla użytek a zarazem zechce mi ... znów dwa zwoje pigułek i dwa mydła chińskie.

Z szczególnym szacunkiem

Alojzy Nowak, ogrodnik.

Wielmożny Panie! Przypuszczając że wszystkie Pańskie lekarstwa są tak dobre jak Pański słynny **balsam na odmrożenie** który w mojej rodzinie kilku zastarzałym odmrożeniem szybko pomógł, zdecydowałem się mimo mojej nieufności do takich środków uniwersalnych, chwycić się Pańskich pigułek czyszczących krew, aby za ich pomocą usunąć długoletnie cierpienie hemoroidalne. Wyznaję więc Panu że choroba moja po 4 tygodniach użycia leku zupełnie ustała i że pigułki polecam najgoręcej w kółku moich znajomych. Nie mam nic przeciw temu, jeżeli Pan chce ogłosić publicznie moje pismo — Wiedeń 20 lutego 1881 r.

Z szacunkiem *C. v. T.*

Balsam na odmrożenie J. Pserhofera, uznany od wielu lat jako najpewniejszy środek przeciw wszelkim odmrożeniom tudzież zastarzałym ranom Słoik 40 ct.

Balsam przeciw wolom skuteczny środek przeciw wzdęciom szyi 1 flakon 40 cnt.

Esencya życia (Krople praskie) przeciw zepsutemu żołądkowi złemu trawieniu, dolegliwościom dolnych części ciała, wyborny środek domowy. Flakon 20 cnt.

Sok z babki zaostrzonej, ogólnie znany doskonały środek domowy na nieżyt, chrypkę, kaszel kurczowy itp Flaszeczka 50 ct.

Amerykańska maść goscowa, najlepszy środek przeciw wszystkim gościowym i reumatycznym cier-

pieniom. 1 zł. 20 ct.

Pomada Tannochinowa J. Pserhofera, oddawien dawna przez lekarzy i osoby prywatne uznano jako najlepszy środek do porostu włosów. Gustowny wielki słoik 2 zł.

Plaster uniwersalny prof. **Steudla** wielokrotnie uznany przy ranach od pchnięcia i cięcia, trudnych do wyleczenia wrzodów wszelkiego rodzaju, także starych peryodycznie odnawiających się wrzodów na nogach: bolących i rozognionych piersiach i podobnych cierpieniach. Słoik 50 cnt.

Uniwersalna sól przeczyszczająca A. W. Bulricha Wyborny środek domowy przeciw wszelkim następstwom utrudnionego trawienia, jak: bolom głowy, zawrotowi, kurczom żołądka paleniu żołądka cierpieniom hemoroidalnym zatwardzeniu itd. Paczka 1 zł.

Wszelkie homeopatyczne lekarstwa są zawsze w zapasie.

Oprócz wyżej wymienionych wyrobów są jeszcze na składzie wszelkie w austryac. gazetach ogłaszane krajowe i zagraniczne aptekarskie szczególności:

Likier z ziół alpejskich W. O. Bernhard, flaszka 2 zł. 60 ct., ½ flaszki 1zł. 40ct.

Esencya na oczy dr. Romershausen, flaszka 2 zł. 50 ct. ½ flaszki 1 zł. 50 ct.

Dr. Hufeland tabaka na oczy 60 ct.

Płyn goscowy Kwizdy flaszka 1 zł.

Fluid restytucyjny dla koni flaszka 1 zł. 40 cnt.

Korneuburski proszek dla bydła pakiet 42 ct.

Wódka francuska flaszka 60 ct.

Sok z ziół styryjskich flaszka 88 ct

Maryacelskie krople flaszka 35 ct.

Schaumana sól żołądkowa pudełko 75 cnt.

Neuroxylin Herbabnego, flaszka po 1 zł. i 1 zł. 20 ct.

Wapienny-żelazny syrop Herbabnego 1 zł. 25 ct.

Oxford-krople do zębów flaszka 50 cnt.

Pigułki dla psów pudełko 30 ut.

Plaster dla turystów zwój 60 cs.

Proszek przeciw poceniu się nóg 50 ct.

i t. d. i t. t. Wszelkie artykuły nie będące na składzie sprowadza na żądanie punktualnie i najtaniej

Rozsyłka pocztą niżej 5 złr. tylko za poprzedniem otrzymaniem kwoty przekazem pocztowym, większe kwoty także za zaliczką.

Większą część powyższych specyalności nabyć można także we Lwowie u P. Mikolascha i Zygmunta Ruckera apt.; w Brodach u M. Redera apt.

(608 11—12)

Wielki skład powozów

najnowszych fasonów

Schustala i Spółki

c. k. nadwornej fabryki



wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów,** pod znanym zarządem firmy

E. & J. STROMENGER

we Lwowie,

(2349) **ulica Karola Ludwika, liczba 5.**

Egzystujący od 1805 roku

Zakład ogrodniczy

C. ULRICH

w Warszawie, ulica Ceglana nr. 3.

ze zbliżającą się porą sadzenia, znaczne zapasy drzew owocowych, drzew i krzewów ozdobnych, ... najnowszych ... ionych itp. z własnych obszernych szkółek w Górcach pod Warszawą. Katalogi ... danie odwrotną pocztą przesyła się franco.

... wach rolniczo-przemysłowej i ogrodniczej odbytych w roku zeszłym w Warszawie, ... otrzymały oprócz nagród pomniejszych **3 medale złote i 1 medal srebrny** ... **ryum Dóbr Państwa.** (2171 5—6)

Podziękowanie.

W groźnej chorobie płucnej nad łożem mojem żona i 6 dzieci już opłakiwały los swego sieroctwa z tem większą rozpaczą, że wobec znanego u nauczycieli położenia materyalnego z rezygnacyą oczekiwałem śmierci. Lecz miłość chrześciańska przy pomocy Bożej inaczej zarządziła. Bez najmniejszej interesowności z pełną poświęcenia gotowością udzielali mi rad lekarskich Wni pp. dr. Burnatowicz i Grabowski. Wna pani Grabowska, państwo Stebleccy i c. k, inspektor szkół Wny pan Howorka nie szczędzili słów pociechy dla nieszczęśliwych i funduszów na ich potrzeby. Nadto Wna pani Grabowska przez 4 tygodni dostarczała mnie choremu posiłku doborowego. Wreszcie z tutejszej garstki wyższej inteligencyi, każdy odwiedzając chorego dawał wedle możności dowód współczucia, ułagadzał smutek i podnosił na duchu stroskanych. Nie mogąc w inny sposób odwdzięczyć się moim Dobrodziejom, składam niniejszem szczeroserdeczne „Bóg zapłać.

W Obertynowie, dnia 30 marca 1886.

Paweł Ławrów, kierownik szkoły.

L. 656. (2412 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział Rady powiatowej w Tarnowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej z płacą roczną 1000 złr. w. a.

Posada ta jest tymczasową jednakże po upływie lat pięciu, stosownie do postanowienia §. 5 i 6 statutu służbowego, w stałą się zamienia.

Ubiegający się o rzeczoną posadę mają wnieść najdalej do dnia 30 maja 1886 podania pisemne do podpisanego Wydziału i wnich wykazać swój wiek, stan dotychczasowe zatrudnienie, dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego, tudzież państwowych i krajowych ustaw administracyjnych.

Z Wydziału Rady powiatowej
W Tarnowie, 31 marca 1886.

Przestroga.

Ponieważ jako właścicielka jednej piątej części dóbr **Gdowa**, schedy VI. sama się mojemi interesami zajmuję, i nikomu w tej **sprawie** pełnomocnictwa nie dawałam, podaję do publicznej wiadomości że nikt nie ma, ani nie miał prawa, mnie w moich interesach zastępować.

Kraków, 2/4 1886

(2444 3-3) *Eugenia Bielowska.*

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber)